

Roczne sprawozdanie z działalności uczelni przedstawione przez JM Rektora na posiedzeniu Senatu Uczelni w dniu 17 grudnia 2001 r.

Wysoki Senacie!

Ustawa z dnia 12 września 1990 roku o szkolnictwie wyższym w artykule 48, ustęp 1, punkt 9 stanowi, że rektor składa senatowi roczne sprawozdanie z działalności uczelni.

Senat w myśl ustawy jest najwyższym organem kolegialnym każdej samorządnej i autonomicznej uczelni, a do jego kompetencji należy między innymi ustalanie ogólnych kierunków działalności uczelni. Zadaniem rektora jest kierowanie działalnością uczelni i reprezentowanie jej na zewnątrz. Taki jest ustawowy zapis.

Zgodnie z obietnicami, które złożyłem w zaprezentowanym programie wyborczym od początku trwania obecnej kadencji przyjąłem zasadę, że wszystkie najważniejsze, strategiczne decyzje dotyczące funkcjonowania naszej Akademii Medycznej będą podejmowane przez reprezentujący całą społeczność akademicką Senat.

Posiedzenia Senatu odbywały się regularnie co miesiąc (z wyłączeniem lipca i sierpnia). Raz w tygodniu ponadto są zwoływane posiedzenia kolegium rektorskiego w składzie: rektor, prorektorzy, dziekani, dyrektor administracyjny, kwestor, przedstawiciele zespołów roboczych i goście. W posiedzeniach tych często również uczestniczą dyrektorzy szpitali klinicznych i zainteresowani pracownicy, reprezentanci poszczególnych jednostek i grup zawodowych uczelni. Pozwala to na konsultowanie bieżących problemów, przygotowanie merytoryczne dokumentów kierowanych na obrady Senatu oraz ułatwia zarządzanie uczelnią. Realizując w praktyce zasadę jawności działania władz uczelni, dążę do jak najszerszego włączenia społeczności akademickiej w nurt życia uczelnianego i sądzę, że ten model działania dobrze zdaje egzamin, czego dowodem jest wiele załatwionych - dzięki wspólnym konsultacjom - spraw.

Pragnę podkreślić, że przyjmując taki styl zarządzania nie kierowałem się chęcią uwolnienia od ciężaru podejmowanych decyzji, gdyż jako rektor zgodnie z prawem i tak ponoszę jednoosobową odpowiedzialność za wynikające z tego tytułu skutki.

W roku akademickim 2000/2001, drugim roku działalności obecnych władz samorządowych uczelni odbyło się 10 posiedzeń Senatu, którego porządek obrad opierał się na wcześniej przyjętym planie.

Ważne miejsce w pracach Senatu zajęły sprawy personalne, które wcześniej zostały pozytywnie zaopiniowane przez poszczególne rady wydziałów. Senat zatwierdził 5 wniosków Rad Wydziałów w sprawie powołania na stanowisko profesora zwyczajnego. Wszystkie te wnioski uzyskały akceptację Ministra Zdrowia. Na stanowisko profesora nadzwyczajnego Senat powołał 10 osób.

Senat podjął uchwałę o nadaniu prof. dr hab. Wandzie Dobryzyckiej, prof. dr Rainerowi Rienmüllerowi, prof. dr Ulrichowi R. Müllerowi i prof. dr hab. Antoniemu Gabryelewiczowi najwyższej akademickiej godności - tytułu doktora *honoris causa* Akademii Medycznej we Wrocławiu.

Wśród wielu ważkich problemów, które były przedmiotem obrad Senatu znalazły się m.in. sprawy dotyczące:

- zadań uczelni w rozwoju medycyny ratunkowej,
- programu budowy NAM i innych inwestycji w Akademii Medycznej,
- udziału Akademii Medycznej w rozwoju makroregionu,
- remontów istniejącej bazy,
- "białych dziur" w obsadzie kierownictw jednostek uczelni,
- nowych kierunków studiów,
- warunków i kierunków rozwoju transplantologii w Akademii Medycznej,

- szkolenia podyplomowego i współpracy z władzami regionu,
- współpracy międzynarodowej uczelni,
- współpracy z Instytutem Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN oraz szkołami wyższymi Wrocławia,
- utworzenia Akademickiego Szpitala Klinicznego im. Jana Mikulicza-Radeckiego,
- wyposażenia jednostek uczelni w sprzęt i aparaturę naukowo-dydaktyczną,
- komputeryzacji i rozwoju Biblioteki,
- rozwoju kadry naukowo-dydaktycznej,
- powołania Niepublicznego ZOZ-u Stomatologicznego,
- utworzenia Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego.

Miniony rok był rokiem szczególnym. Upłynął pod znakiem obchodów Jubileuszu 50-lecia uczelni, który w naszym przypadku został dodatkowo uświetniony przyznaniem nam przez Ministra Zdrowia prawem do organizacji centralnej inauguracji roku akademickiego uczelni medycznych.

W przeddzień inauguracji, tj. 5 października 2000 r., zorganizowaliśmy ogólnopolską naradę rektorów i prorektorów ds. nauki z udziałem Zespołu Nauk Medycznych Komitetu Badań Naukowych poświęconą problemom finansowania badań naukowych w wyższych uczelniach medycznych.

Najważniejsza uroczystość jubileuszowych uroczystości - centralna inauguracja roku akademickiego - odbyła się w Hali Ludowej 6 października 2000 r. z udziałem Głowy Państwa Pana Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i Jego Małżonki. Ogółem w obchodach 50-lecia Uczelni wzięło udział ponad 5500 osób z kraju i zagranicy. Było to więc ogromne przedsięwzięcie o znacznej skali trudności. Jego przygotowaniem zajmował się Komitet Organizacyjny, który pracował bardzo aktywnie od grudnia 1999 r.

Chciałem podziękować całemu Komitetowi Organizacyjnemu a w szczególności prof. A. Steciwce, który kierował pracami tego Komitetu. Wszyscy zgodnie współpracowali. Dziękuję pracownikom administracji, a w szczególności Panu Dyrektorowi i Pani Kwestor. Specjalne podziękowania należą się Działowi Wydawnictw, który przygotował dużą paletę porządnie wydanych książek. Jubileusz był wielkim przeżyciem, nie tylko dla ludzi związanych z tą Uczelnią, dla pracowników Uczelni, jej absolwentów rozsianych po całym świecie, ale było to również ogromne przeżycie dla naszych oficjalnych gości, m.in. rektorów wyższych uczelni. Odbiór zewnętrzny był bardzo pozytywny.

Uroczystości jubileuszu były dobrą okazją do promocji uczelni, do zaprezentowania na szerszym forum jej historii, osiągnięć oraz planów na przyszłość i sądzę, że tę szansę udało się nam wykorzystać, przede wszystkim dzięki aktywnemu zaangażowaniu się wszystkich grup tworzących społeczność akademicką wrocławskiej *Alma Mater*.

Miniony rok akademicki rozpoczęliśmy bardzo uroczysto z pewnymi nadziejami, że w swe drugie półwiecze, a zarazem w XXI wiek, uczelnia wkroczy z lepszą perspektywą.

Niestety - jak Państwo doskonale wiecie - rok ten okazał się i dla kraju, i dla uczelni rokiem bardzo trudnym. Postępująca zapaść finansów państwa, rosnące zadłużenie placówek służby zdrowia, w tym także szpitali klinicznych, brak jakiegokolwiek przemyślanego programu ratowania z upadku nauki, szkolnictwa wyższego, szpitali doprowadziły w konsekwencji do niepokojów społecznych.

Dotkliwie odczuliśmy skutki strajku pielęgniarek, które odeszły od łóżek pacjentów i uniemożliwiły przeprowadzanie planowanych zabiegów. Członków Senatu nie muszą przekonywać jak wiele złego uczyniła nam prowadzona przez resort polityka antyakademickości, postawa Urzędu Marszałkowskiego, postawa dyrektorów szpitali klinicznych i Kasy Chorych niechętnie nastawionych do propozycji konstruktywnej współpracy.

Obecni na tej sali kierownicy jednostek bezpośrednio zetknęli się z negatywnymi następstwami decyzji różnego formatu reformatorów naszego warsztatu pracy.

Przypominam o tych smutnych faktach dlatego, że choć uczelnia ma ustawowo zagwarantowaną samorządność, a Senat jest jej najwyższą władzą, to w istocie na wiele spraw nie mamy, niestety,

żadnego wpływu. Kagańcem skutecznie krępującym samorządność są finanse, których wysokość jest nam odgórnie ustalana i to niekoniecznie w oparciu o rzeczywiste potrzeby. Od początku naszej kadencji w sprawach uczelni, które uznawaliśmy za słuszne i konieczne do załatwienia występowaliśmy, wraz z zespołem, do wszelkich możliwych gremiów prosząc o poparcie i interwencję zaprzyjaźnionych posłów i senatorów. W sprawach wspólnych dla wszystkich uczelni, takich jak np. kwestia przynależności szpitali klinicznych był to głos Kolegium Rektorów. Działania te często okazywały się skuteczne i przynosiły zamierzony efekt.

Każdy sukces osiągnięty w tak trudnych warunkach cieszył podwójnie i był źródłem uzasadnionej satysfakcji.

Z pewnością nie udało się nam ustrzec od błędów i zawsze pozostaje świadomość oraz uczucie niedosytu, że można było zrobić więcej. Czy tak jest w istocie? Ocenę pozostawiam Senatowi, który był na bieżąco zapoznawany ze stanem realizacji założonych zadań.

Pozwolę sobie zapoznać Wysoki Senat z problemami, które były także przedmiotem obrad tego gremium.

Dostrzegamy potrzebę rozwoju medycyny ratunkowej i widzimy celowość powstania w naszej uczelni Centrum Medycyny Ratunkowej. Na terenie województwa dolnośląskiego rosnący z każdym rokiem ruch tranzytowy i turystyczny sprawia, że coraz dotkliwiej odczuwalny jest brak nowoczesnej placówki medycyny ratunkowej, której zadaniem byłaby kompleksowa opieka nad ofiarami wypadków i katastrof już w pierwszym, najważniejszym dla przeżycia stadium. Stworzenie takiej właśnie jednostki, wypełniającej istniejącą lukę w systemie ochrony zdrowia obywateli planujemy w ramach tworzonego Centrum Klinicznego Nowej Akademii Medycznej.

Będąc świadomi sytuacji finansowej państwa podejmujemy różne próby pozyskania środków pozabudżetowych na dokończenie realizacji tej inwestycji. Tegoroczna ustawa budżetowa dopuszcza - w przypadku naszej Akademii - możliwość kontynuowania budowy ze środków pochodzących z kredytu bankowego, dlatego też wystąpiliśmy do banków polskich i banków zachodnich mających swe przedstawicielstwa na terenie kraju z propozycją współfinansowania inwestycji. Czynimy starania o uzyskanie gwarancji Skarbu Państwa na zaciągnięty kredyt bankowy. Został opracowany bardzo szczegółowy business plan, który wraz z wnioskiem skierowaliśmy do Ministra Finansów, Ministra Zdrowia, Przewodniczącego Sejmowej Komisji Finansów Publicznych, Ministra Skarbu Państwa. Przeprowadzona analiza finansowa przedsięwzięcia wskazuje, że Centrum Kliniczne AM jest w stanie prowadzić swą działalność na zasadzie samowystarczalności. Do chwili obecnej na naszą ofertę pozytywnie odpowiedziało kilka banków, które wykazały zainteresowanie udzieleniem kredytu na dalszą budowę Centrum Klinicznego. Los naszego wniosku zależy już wyłącznie od stanowiska, jakie zajmie rząd i Sejm. Uczelnia ze swej strony zrobiła wszystko, przygotowała niezbędne dokumenty, uzyskała poparcie banków, tak aby wniosek mógł zostać pozytywnie zaopiniowany. Nawet jeśli to nastąpi, należy się liczyć z przynajmniej trzyletnim cyklem inwestycyjnym, natomiast już teraz na nasz wniosek Ministerstwo Zdrowia przydzieliło 190 tys. zł na remont Zakładu Medycyny Ratunkowej. Z puli "fundusze dydaktyczne i inwestycyjne" na zakup pomocy dydaktycznych Zakład otrzymał 60 tys. zł.

Nasza uczelnia stara się zaznaczyć swój udział w rozwoju makroregionu. Akademia Medyczna trzykrotnie organizowała forum zdrowia z ogromnym rozmachem i zaangażowaniem pracowników, również z nakładem finansowym. Na przykładzie rozmów toczonych na temat przekazania obiektu przy ul. Krakowskiej w zamian za nieruchomości przy ul. Cieszyńskiego widać dobitnie jak wygląda życzliwość wobec uczelni decydentów samorządowych. Nie oczekujemy żadnego uprzywilejowania, lecz normalnego traktowania. Sprawa wymiany obiektów z ul. Cieszyńskiego na ul. Krakowską powinna znaleźć satysfakcjonujący nas finał.

Jak ważna dla przyszłości uczelni jest sprawa budowy Nowej Akademii Medycznej nie muszę w tym gronie nikogo przekonywać. Sądzę, że równie znana jest też historia tej inwestycji, którą budujemy od kilkunastu lat. Nawet w okrojonym do 640 łóżek wariantcie inwestycja do zakończenia wymaga około 500 mln zł.

Planowany w 2000 r. budżet na rok 2001 zgodnie z zapisem przewidywał na budowę NAM 40 mln zł. Zarząd Inwestycji zaplanował roboty na taką właśnie kwotę. Zasadniczym punktem harmonogramu prac jest zakończenie i oddanie do wyposażenia budynku "E". Drugim ważnym

elementem, który chcieliśmy realizować było dokończenie sieci zewnętrznej kanalizacji deszczowej i sanitarnej. Pozostałe elementy harmonogramu to kontynuacja robót na rozpoczętych już obiektach.

Na kontynuowanie inwestycji w roku 2001 uzyskaliśmy początkowo jedynie 900 tys. zł, którą to kwotę w wyniku interwencji naszych i kilku posłów zwiększono następnie o 8 mln zł. Łatwo obliczyć ile lat trwałaby ta budowa przy takim poziomie finansowania. Za przyznane nam na ten rok 8,9 mln zł zaplanowaliśmy przede wszystkim wykonanie sieci zewnętrznych, kanalizacji deszczowej i sanitarnej.

W tej sytuacji trudno się dziwić, że jedyną realną szansę na zakończenie inwestycji w tym dziesięcioleciu wiążemy z kredytem bankowym w wysokości 120 mln dolarów, o który się staramy. Mówiłem o tym szerzej poruszając problem medycyny ratunkowej.

5 grudnia br. oddaliśmy wreszcie do użytku tak potrzebny w regionie Oddział Reanimacji Dziecięcej przy ul. Skłodowskiej-Curie. Jego otwarcie opóźnił brak funduszy, a także błędy projektowe. Niestety niedostateczne środki nie pozwalają na pełne wykorzystanie możliwości tej placówki.

Niemożliwy do określenia termin zakończenia budowy NAM zmusza nas do prowadzenia statutowej działalności w istniejących obiektach, których stan techniczny jest dobrze znany każdemu pracownikowi i studentowi uczelni. Podobnie jak i w innych dziedzinach środki przeznaczone na remonty, którymi dysponujemy dalece odbiegają od faktycznych potrzeb. Budżet na ten cel wynosił 700 tys. zł i pozwolił jedynie zrealizować dwa większe remonty w budynku zajmowanym przez Zakład Biologii i w budynku Wydziału Farmaceutycznego przy pl. Nankiera 1.

Złożono 54 wnioski remontowe na sumę kosztorysową co najmniej 2 mln zł. Budżet w wysokości 700 tys. zł pozwolił jedynie zapobiegać katastrofom budowlanym i zrealizować niektóre z zaleceń p.poż. i BHP.

Mamy też wnioski Sanepidu, których niewykonanie pociągnie za sobą kary pieniężne. Dwom budynkom zagrażała katastrofa budowlana. Jest to budynek na Tamce, w którym od czasu powodzi z 1997 r. pękają ściany, a także budynek anatomii patologicznej, gdzie zagrożona była zwłaszcza sala wykładowa. W budynku na pl. Nankiera poważne zagrożenie stanowi dach, który w ciągu kilku lat może się zawalić. Na WF pewne drobne remonty są przeprowadzane ze środków uzyskanych za studia płatne. Jest to jedna z możliwości, ale jedynie w przypadku małych remontów. Wystąpienie skierowane do Marszałka o dofinansowanie części remontów, nie odniosło żadnego skutku.

Na cele remontowe obiektów naukowo-dydaktycznych mogliśmy przeznaczyć w ubiegłym roku zaledwie 650 tys. zł. W tej skromnej kwocie mieszczą się także środki wydatkowane na usuwanie awarii, tj. 250 tys. zł. Udało się przeprowadzić w 15 obiektach uczelni niezbędne prace remontowe i konserwacyjne. Remont domów studenckich "Bliźniak" i "Jubilatka" pochłonął dodatkowo 500 tys. zł. Ponadto ze środków sponsorskich Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej oraz Dolnośląskiej Izby Aptekarskiej kontynuowano remont zabytkowej kamieniczki w Rynku przy ul. Kurzy Targ. Wartość robót wyniosła 280 tys. zł.

Dają o sobie znać ze wzmogłą siłą wieloletnie zaniedbania, niekonserwowane stare budynki stwarzają zagrożenie dla ich użytkowników, pracowników, studentów, leczonych chorych. Tak było np. w obiekcie przy ul. Szewskiej, należącym do Wydziału Farmaceutycznego i posiadającym sale wykładowe, w którym trzeba było przeprowadzić wymianę stropów.

W roku 2001 po raz pierwszy otrzymaliśmy z Komitetu Badań Naukowych środki na inwestycje budowlane w kwocie 2 mln 330 tys. zł, w tym:

2 122 000,- zł - na rozbudowę i modernizację budynku przy ul. Pasteura 10 z przeznaczeniem na Katedrę i Klinikę Psychiatrii,

150 000,- zł - na prace odtwarzające warsztat naukowo-badawczy Katedry i Zakładu Podstaw Nauk Medycznych,

58 000,- zł - na budowę inspektów na terenie Ogrodu Roślin Leczniczych.

Obiekt przy ul. Pasteura 10 miał być w ogóle skreślony z listy inwestycji. Dzięki naszym interwencjom udało się go utrzymać na liście i zdobyć środki na niezbędne prace remontowo-budowlane.

Jest przygotowana pełna dokumentacja techniczna i przy odpowiednich środkach zadanie to można zrealizować w ciągu jednego roku.

Mamy w uczelni 10 jednostek których kierownikami są niesamodzielni pracownicy nauki. Jest to Ogród Roślin Leczniczych, Katedra i Zakład Podstaw Nauk Medycznych, Katedra i Klinika Endokrynologii Wieku Rozwojowego, Katedra Chirurgii Stomatologicznej, Katedra Chirurgii Szczękowej, Katedra Protetyki Stomatologicznej i na Wydziale Zdrowia Publicznego Katedra Organizacji i Zarządzania, Katedra Pedagogiki, Zakład Pielęgniarstwa Społecznego, Katedra i Zakład Pielęgniarstwa Klinicznego. Wydział Zdrowia Publicznego ma swą specyfikę.

Trudno orzec, czy w ogóle są realne oczekiwania, aby katedrami o profilu zawodowym na Wydziale Zdrowia Publicznego kierowali samodzielni pracownicy nauki. Tego nie oczekujemy, co nie znaczy, aby nie stymulować - o ile byłoby to realne - awansu naukowego kierowników tych katedr. Należy rozważyć, czy w jednostkach, w których jest bardzo wielu samodzielnych pracowników nauki nie należy tych pracowników zachęcić do obejmowania kierowniczych stanowisk poza macierzystą jednostką, co mogłoby spowodować zainteresowanie pracą naukową w obszarze pielęgniarstwa. Pielęgniarstwo jest dyscypliną w której na świecie prowadzi się badania naukowe, odbywają się międzynarodowe konferencje.

Jesteśmy poza głównym okresem dość masowych zmian kadrowych, wyłaniania się pokolenia 50 latków, którzy są następcami. Rysują się też pewne możliwości integracyjne poszczególnych jednostek.

Oczekujemy, że w bieżącym roku akademickim liczba "białych dziur" zmniejszy się do 7.

W warunkach rosnącej konkurencji na rynku kształcenia, którą zaostrzają dodatkowo powstające masowo wyższe szkoły niepubliczne atrakcyjność uczelni wśród potencjalnych studentów zwiększyć można poprzez poszerzenie istniejącej oferty i utworzenie nowych kierunków studiów. Jest to też szansa na pozyskanie dodatkowych źródeł finansowania.

Na Wydziale Zdrowia Publicznego utworzono 3-letnie licencjackie studia dzienne.

Prowadzone są studia podyplomowe:

- Menedżer Ochrony Zdrowia - 2-semestralne, trzecia edycja rozpoczęta w tym roku akademickim,
- zakończone zostało 2-semestralne Studium Medycyny Społecznej i Zdrowia Publicznego,
- Orzecznictwo i Ubezpieczenia - 2-semestralne, kolejna edycja zaczęła się 4 listopada br.,
- zatwierdzone na posiedzeniu Komisji Medycznej Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego jako magisterskie studia podyplomowe, prowadzone wspólnie z XIII Uniwersytetem Paryskim - Zarządzanie Instytucjami Opieki Zdrowotnej i Społecznej.

W tym roku po bardzo wielu staraniach udało się nam w Radzie Głównej uzyskać pozwolenie na prowadzenie studiów licencjackich z zakresu fizjoterapii i ratownictwa medycznego. Kształcenie rozpoczęliśmy 1 października 2001 roku. Uważam, że jest to duży sukces uczelni.

Na potrzeby studiów licencjackich na WZP powołano Pracownię Nauki Zawodu i utworzono Studium Kształcenia Podyplomowego.

W ubiegłym roku akademickim wszedł w życie nowy regulamin studiów, w jego opracowaniu brali bardzo aktywny udział przedstawiciele samorządu studenckiego.

Z satysfakcją należy odnotować znaczący wkład uczelni w rozwój transplantologii. Zajmuje się tym Klinika Chirurgii Naczyniowej, Ogólnej i Transplantacyjnej.

Od 1983 r., kiedy program przeszczepów został wdrożony, nasz ośrodek stale wzmacnia swoją pozycję w skali krajowej. Ostatnie 2-3 lata wysunęły nasz ośrodek na czoło w rankingach ogólnopolskich.

W obecnym roku pod względem pobrań wielonarządowych jesteśmy zdecydowanie na I miejscu, pod względem przeszczepów nerek też jesteśmy na I - II miejscu.

Jeśli chodzi o przeszczepy wątroby, to jesteśmy jednym z trzech akredytowanych w Polsce ośrodków. Do tej pory przeszczepiono w Klinice Chirurgii Naczyniowej 560 nerek oraz 7 wątrób. W ostatnim roku wykonano 118 przeszczepów nerek i 3 przeszczepy wątroby. Znajdujemy się również na czele, jeśli chodzi o przeszczepy szpiku. Chodzi tu zwłaszcza o przeszczepy szpiku u dzieci. Koordynacją tych działań zajmuje się biuro Pol-Trans-Plantu, które znajduje się na terenie kliniki. Współdziałamy z 32 szpitalami w regionie dolnośląskim i opolskim. W naszym regionie pobrania dotyczą 20 pobrań na milion populacji na rok. Średnia w Polsce wynosi 8,3.

Dużą wagę przywiązuje uczelnia do szkolenia podyplomowego.

Informator o kursach podyplomowych dla lekarzy, lekarzy - stomatologów i farmaceutów przewidzianych do realizacji w roku akademickim 2000/2001 został przygotowany wspólnie przez WLKP oraz Regionalny Ośrodek Monitorowania Ochrony Zdrowia, czyli przez dawny WODKM. Jest on efektem podjętej w tym roku współpracy z Działem Doskonalenia Wyższych Kadr Medycznych ROMOZ. Powyższe opracowanie zawiera informacje o 126 zaplanowanych do przeprowadzenia w poszczególnych jednostkach naszej uczelni szkoleniach. Wyodrębniono w informatorze kursy obowiązkowe. Są ponadto kursy doskonalące i doksztalające.

W toku rozmów prowadzonych z dyrektorem Ośrodka udało się uzyskać zapewnienie, że pozycja uczelni jako instytucji wiodącej w szkoleniu nie jest zagrożona. Korzystamy jedynie z możliwości promocyjnych tego Ośrodka, a pracujemy pod szyldem uczelni. Ważne było pozyskanie do współpracy w tym zakresie Dolnośląskiej Izby Lekarskiej, z którą podpisano odpowiednią umowę.

Doceniamy znaczenie międzynarodowej współpracy i zależy nam na jej rozwoju. W minionym roku akademickim staraliśmy się utrzymywać kontakty zarówno z uczelniami na wschodzie, jak i na zachodzie Europy. Zacieśniliśmy współpracę z ośrodkami w Grodnie, Lwowie i Moskwie, a także z XIII Uniwersytetem Paryskim, z którym wspólnie opracowaliśmy program studiów menadżerskich realizowany na Wydziale Zdrowia Publicznego. Wszystkie te działania były możliwe dzięki inicjatywie i bezpośredniemu zaangażowaniu naszych nauczycieli akademickich.

Poddaliśmy weryfikacji wszystkie zawarte dotychczas przez AM umowy międzynarodowe o wzajemnej współpracy. Intencją tego działania było wyeliminowanie tzw. "umów martwych".

Z upoważnienia Senatu zostały w minionym roku akademickim podpisane umowy o współpracy z Państwowym Uniwersytetem Chemii i Technologii w Iwanowie pod Moskwą, Uniwersytetem Medycznym im. Danyła Hałyckiego we Lwowie, XIII Uniwersytetem Paryskim.

Dobrze rozwija się współpraca z Instytutem Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN.

Porozumienie zostało oficjalnie parafowane przez JM Rektora i prof. Górskiego 10 stycznia 2000 r. Wspólnie realizujemy 8 grantów KBN i 22 projekty badawcze, które są zadaniami w ramach prac własnych uczelni. Partnerem poszczególnych katedr są laboratoria Instytutu.

Współpraca obejmuje 58 wspólnych tematów badawczych, dwa projekty międzynarodowe. AM realizuje 44 projekty KBN.

Liczba projektów z pewnością się zwiększy. Bardzo ważnym zadaniem jest zorganizowanie badań kontrolowanych. Podjąłem decyzję o przyznawaniu specjalnej nagrody rektorskiej za pracę, która została ogłoszona w czasopiśmie o najwyższym Impact Factor, a ma współautorów z Instytutu i

z Uczelni. Współpracujemy także z Uniwersytetem, z Wydziałem Fizyki oraz z Politechniką z Wydziałem Biotechnologii.

5 czerwca 2001 r. zawarte zostało porozumienie o współpracy AM z Powiatem Oleśnickim i Gminą Miejską Oleśnica w sprawie utworzenia w Oleśnicy Akademickiego Ośrodka Badań Epidemiologicznych dla prowadzenia badań zdrowotnych - epidemiologicznych ludności zamieszkującej na terenie gmin Powiatu Oleśnickiego.

Akademia Medyczna we Wrocławiu wspólnie z Politechniką Wrocławską i Akademią Rolniczą utworzyła Centrum Biomonitoringu, Biotechnologii i Ochrony Ekosystemów Dolnego Śląska. Celem tej międzyuczelnianej jednostki jest konsolidacja badawczej i dydaktycznej aktywności uczelni w zakresie ekologicznych aspektów zanieczyszczenia ekosystemów Dolnego Śląska, jak również wykorzystania biotechnologii i innych nowoczesnych technologii w celu minimalizacji zagrożeń środowiska naturalnego.

W minionym roku akademickim uczelnia utworzyła Centrum Chirurgii Splotu Ramiennego, którego siedzibą stała się Klinika Chirurgii Urazowej i Chirurgii Ręki. Podjęto także inicjatywę utworzenia ośrodka alzheimerowskiego w Ścinawie. Spotkanie członków założycielskiego komitetu organizacyjnego, który będzie popierał to przedsięwzięcie odbyło się w dniu dzisiejszym. W skład Komitetu Honorowego wchodzi m.in. Minister Zdrowia, Wojewoda i Ksiądz Kardynał. Zamierzenia realizujemy we współpracy z miejscowymi władzami administracyjnymi i samorządowymi. Uważam, że są one dobrą promocją uczelni zarówno w naszym mieście, jak i w regionie.

Jednym z priorytetowych zadań jest dla nas utworzenie Akademickiego Szpitala Klinicznego im. Jana Mikulicza-Radeckiego, placówki sprawnie i nowocześnie zarządzanej. Podpisana przez Pana Prezydenta 17 września 2001 r. ustawa z 19 lipca 2001 r. o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej i ustawy o szkolnictwie wyższym przekazuje rektorom prawo nadzoru nad szpitalami klinicznymi, o co rektorzy od dawna bezskutecznie zabiegali. Uczelnia medyczna staje się z mocy prawa organem założycielskim szpitala klinicznego i przejmuje uprawnienia Ministra Zdrowia. Niestety radość maci fakt, że szpitale te przejmujemy z dobrodziejstwem inwentarza, z ich ogromnymi długami, które w przypadku wrocławskich czterech szpitali klinicznych mogą wynieść około 100 mln zł na koniec roku. W ciągu ostatnich dwóch lat szpitale kliniczne zmniejszyły aż o 300 istniejącą bazę łóżkową. Tłumaczenie ogromnego zadłużenia jedynie faktem niedoszacowania wykonywanych przez szpital usług medycznych przez Dolnośląską Regionalną Kasę Chorych jest uproszczeniem i nie oddaje pełnego obrazu rzeczywistości. Jestem przekonany, że rozpoczęta restrukturyzacja znacznie poprawi ich zarządzanie i nie zawsze w pełni racjonalne wykorzystanie będących w dyspozycji środków finansowych. Program restrukturyzacji prowadzący w konsekwencji do scalenia w jeden organizm czterech szpitali klinicznych wraz z terminami jego wdrażania został opracowany przez powołany w grudniu 2000 r. w uczelni Zespół Restrukturyzacyjny pracujący pod przewodnictwem Prorektora ds. Klinicznych. Przedstawiony w tym roku na listopadowym posiedzeniu program zyskał akceptację Senatu. Prace nad restrukturyzacją szpitali klinicznych postępowały w naszej uczelni od początku kadencji obecnych władz samorządowych, ale nowy impuls dała im nowelizacja ustawy o zakładach opieki zdrowotnej i ustawy o szkolnictwie wyższym. Nowym wyzwaniem dla Senatu jest ustosunkowanie się do propozycji utworzenia filii Akademickiego Szpitala Klinicznego w Polanicy Zdroju.

Władze uczelni poświęciły wiele uwagi sprawie lepszego wyposażenia jednostek w nowoczesną aparaturę naukowo-dydaktyczną oraz sprzęt służący diagnostyce i leczeniu chorych.

Do ważniejszych zakupów na ogólną sumę 4 000 000 zł z tego okresu zaliczyć można:

1. Laserowy Oftalmoskop Skaningowy dla Katedry i Kliniki Okulistyki - dotacja KBN.
2. Aparat USG SSD - 5500 Aloca dla Katedry i Kliniki Angiologii - KBN + Fundacja Rozwoju Ochrony Zdrowia.
3. Aparat do ciągłego monitorowania drgań serca Portapres dla Katedry i Zakładu Podstaw Opieki Zdrowotnej - granty.
4. Gamma Kamera Nudine X - Ring i Gamma kamera Nudine TH dla Katedry i Kliniki Endokrynologii i Diabetologii - Działalność Statutowa.

5. Aparat płuco-serce Firmy Dideco dla Katedry i Kliniki Chirurgii Serca - Działalność Statutowa.
6. Zestaw HPLC dla Katedry i Zakładu Biochemii Farma ceutycznej - KBN.
7. Mikroskop odwrócony "Olympus" z zestawem do mikromanipulacji dla Zakładu Immunologii Nowotworów - zakup ze środków KBN.
8. Laparoskop chirurgiczny "Olympus" dla Kliniki Chirurgii Przewodu Pokarmowego - zakup ze środków KBN.
9. Zakup modernizujący posiadanego aparatu USG EUB-525 dla Kliniki Gastroenterologii - środki dodatkowe - przyrzeczenie z 1999 r.
10. Spektrofotometr dla Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Zawodowych i Nadciśnienia Tętniczego (+ dofinansowanie ze środków sponsorskich).
11. Dodatkowo zakupiono ze środków sponsor-skich aparaturę na łączną wartość: w 2000 r. - 1 279 720,77; w 2001 r. (do listopada) - 603 650,80

Dbamy też o rozwój Biblioteki i czynimy starania, aby mogła ona jak najlepiej służyć potrzebom akademickiej społeczności.

W ubiegłym roku udało się zwiększyć zbiory Biblioteki dzięki środkom, które Biblioteka otrzymała za studia odpłatne. Zakupiono ponad 2300 książek za 143 tys. zł. W darze otrzymaliśmy 1700 książek zagranicznych. W roku 2000 w wersji elektronicznej było dostępnych 195 tytułów czasopism. Ta liczba w porównaniu do roku 1999 znacznie wzrosła. W tym roku dostępnych będzie ponad 700 tytułów medycznych w pełnej wersji elektronicznej. Biblioteka w roku 2000 wypracowała z tytułu działalności usługowej 23 tys. zł.

W ubiegłym roku Bibliotekę odwiedziło ponad 26 tys. czytelników, którym udostępniono lub wypożyczono ponad 190 tys. woluminów. Wykonano ponad 170 tys. kserokopii. Nasza Biblioteka była organizatorem XIX Ogólnopolskiej Problemowej Konferencji Bibliotek Medycznych, która została bardzo dobrze oceniona przez środowisko. Przygotowano i zorganizowano kilka wystaw. W planach jest komputeryzacja czytelni czasopism, przeprowadzenie całościowej inwentaryzacji księgozbioru, kontynuowanie prac związanych z reorganizacją sieci bibliotek wydziałowych i zakładowych, prowadzenie szkoleń i kursów specjalistycznych. Istnieje potrzeba rozbudowy istniejącej sieci komputerowej. W ubiegłym roku po wielu latach mogliśmy sobie pozwolić na zakupy książek zagranicznych.

Pomimo mniejszej dotacji centralnej w grudniu dokonaliśmy podwyżki płac z wyrównaniem od września 2001 r. Było to możliwe dzięki żelaznemu przestrzeganiu zasad racjonalnej gospodarki oraz systematycznej restrukturyzacji uczelni.

Rozwój kadry naukowo-dydaktycznej jest przedmiotem szczególnej uwagi władz uczelni.

Problem kierowników jednostek bez stopnia bądź tytułu naukowego dotyczy praktycznie jedynie Wydziału Zdrowia Publicznego. Specjaliści nauki zawodu bez stopnia doktora habilitowanego są kierownikami, ale taka jest praktyka wszystkich uczelni. Poprawia się sytuacja na Wydziale Stomatologii, gdzie habilitacje są składane. Nie powinno być problemów z obsadą jednostek po przejściu na emeryturę ich dotychczasowych kierowników. Stanowiska kierownicze obejmą samodzielni nauczyciele akademicy. Tak więc nie ma istotnych zagrożeń, jeśli chodzi o następców.

Średni wiek asystenta wynosi 32,5 roku i jest niższy niż przed kilku laty. Średni wiek adiunkta to 45,5 roku. Adiunkci z habilitacją mają 50,5 roku. Profesorowie bez tytułu - około 56 lat. Profesorowie nadzwyczajni z tytułem bardzo odmłodnieli. Średni wiek takiego profesora w 1995 r. wynosił 61,1 lat, obecnie - 57,2. Profesorowie zwyczajni mieli średnio 65,4 lat, obecnie mają 63,4. Uczelnia nie jest więc zagrożona. Chcemy kształtować nabór poprzez studia doktoranckie. Mamy 118 doktorantów, z czego 56 przyjęliśmy w tym roku. Niestety nie sprawdziło się założenie, aby doktoranci byli główną grupą zatrudnianą na etatach asystenckich. W tym roku zatrudniliśmy 18 asystentów. Mamy w uczelni 103 adiunktów, którym w 2002 r. kończy się 18 lat zatrudnienia na tym stanowisku. Ze 103 osób tylko 6 ma w toku przewody habilitacyjne, część z nich przeszła już na etaty starszych wykładowców.

Wchodzące obecnie w skład struktur uczelni szpitale kliniczne wymagają głębokiej restrukturyzacji i prace z tym związane są przez nas prowadzone, ale procesowi restrukturyzacji podlega także sama Akademia Medyczna. Największe zmiany nastąpiły na Wydziale Lekarskim, z

którego wyodrębniły się jednostki stomatologiczne, a istniejący Oddział Stomatologii uległ przekształceniu w Wydział Lekarsko-Stomatologiczny. W ten sposób nasza Akademia Medyczna stała się uczelnią pięciowydziałową. Prowadzeniem działalności usługowej jednostek stomatologii zajmuje się utworzona z dniem 1 stycznia 2001 r. w formie Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Poliklinika Stomatologiczna.

W kwietniu 2001 r. Senat wyraził zgodę na powołanie spółki prawa handlowego do prowadzenia Niepublicznego ZOZ-u Stomatologicznego, której jedynym udziałowcem - założycielem będzie Akademia Medyczna we Wrocławiu.

Aktualnie największą naszą bolączką jest zapewnienie katedrom i zakładom Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego, rozproszonym po całym mieście, odpowiedniej siedziby.

Do dużych przeobrażeń doszło też w dawnym Wydziale Pielęgniarskim, obecnym Wydziale Zdrowia Publicznego. Zmiana nazwy wydziału jest wynikiem istotnych zmian w sferze dydaktycznej i w pełniejszym stopniu oddaje aktualny profil kształcenia. Rola wydziału stale rośnie. Wśród studentów przyjętych na I rok studiów w Akademii Medycznej we Wrocławiu w roku akademickim 2001/2002 studenci studiów licencjackich kształceni na Wydziale Zdrowia Publicznego stanowili prawie 1/3 ogółu. Uczelnia na I rok przyjęła 979 studentów, w tym 305 na studia licencjackie. Uruchomiono dwa punkty zamiejscowe w Świdnicy i w Zielonej Górze. Z zadowoleniem należy odnotować fakt systematycznego poszerzania i wzbogacania przez Wydział oferty dydaktycznej, która - jak tego dowiodła tegoroczna rekrutacja - cieszy się olbrzymim zainteresowaniem kandydatów. Przykład WZP wskazuje, że nasza uczelnia potrafi się dostosować do zmieniających się realiów i odpowiedzieć na zapotrzebowanie rynku.

Wysoki Senacie !

W swym sprawozdaniu z pewnością przedstawiłem jedynie część spraw, którymi zajmowały się władze uczelni w minionym roku akademickim. Wiele zagadnień i problemów znalazło się bądź zostało poruszonych w wygłoszonym przeze mnie przemówieniu inauguracyjnym. Jego pełny tekst opublikowano na łamach "Gazety Uczelnianej", jest więc dostępny dla wszystkich zainteresowanych. Nie chcąc się powtarzać świadomie zrezygnowałem z ich omawiania. Jako członkowie Senatu macie Państwo doskonałą orientację w problemach uczelni, decydowaliście także o takim, a nie innym sposobie ich rozwiązania.

Korzystając z okazji chciałbym wyrazić wdzięczność Wysokiemu Senatowi za pomoc, za głos poparcia przy podejmowaniu trudnych i nie zawsze popularnych, niemniej koniecznych decyzji. Dziękuję serdecznie za współudział w kierowaniu uczelnią, za świadome branie na siebie ciężaru rozstrzygnięć w poczuciu odpowiedzialności za losy Akademii. Państwa postawa dodawała mi sił i wytrwałości, nawet w sprawach, które mogłyby z góry wydawać się skazane na niepowodzenie, a takich nie brakowało. Dzięki Państwa wsparciu, wiedząc, że jestem w danej sprawie wyrazicielem społeczności akademickiej nie miałem nigdy poczucia osamotnienia, co pozwalało mi z pełnym przekonaniem o słuszności celu dążyć do jego realizacji. Dziękuję całemu Senatowi, reprezentantom środowiska studenckiego i przedstawicielom organizacji związkowych działających w uczelni. Głosów wszystkich Państwa wysłuchiwałem z równą uwagą.

Szczególnie gorąco dziękuję moim najbliższym współpracownikom, Panom Prorektorom, a także Dziekanom, Panu Dyrektorowi i Pani Kwestor. Doceniam rolę administracji, wiem, że bez Państwa pracy uczelnia po prostu nie mogłaby funkcjonować.

W minionym roku akademickim na kilkugodzinnych posiedzeniach spotykaliśmy się w tej sali 10-krotnie. Z niektórymi z Państwa spotkania były jeszcze częstsze, na posiedzeniach komisji, na obradujących co tydzień kolegiach rektorskich. Taki styl pracy przyjęliśmy od początku naszej kadencji, obowiązywał on zarówno w pierwszym, jak i w drugim roku działalności obecnych władz rektorskich i jest aktualny także w ostatnim już, trzecim roku akademickim 2001/2002.

Ze swej strony wysoko oceniam efekty działalności Senatu i współpracę z władzami rektorskimi.

Wysoki Senacie!

Rozpoczęliśmy wspólnie ostatni w takim gronie rok pracy dla dobra uczelni. Będzie to rok trudny, a nawet bardzo trudny.

W wygłoszonym w Sejmie 29 listopada br. przemówieniu na temat stanu finansów publicznych państwa wicepremier Marek Belka stwierdził, że sytuacja jest dramatyczna, bodaj najtrudniejsza w ciągu ostatniego dziesięciolecia, a przynajmniej od 1992 roku. Zdaniem Pana Wicepremiera zapaść finansów jest największym zagrożeniem dla przyszłości Polski. Niestety wszystko wskazuje na to, że nie są to słowa przesadzone. Dokonane oszczędności jak zwykle dotkną sferę budżetową, a więc i naszą uczelnię. Do czego doprowadzi redukcja wydatków na naukę, dydaktykę i działalność leczniczą?

Wobec tak poważnie rysującej się przyszłości pragnę wyrazić nadzieję, że w kierowaniu uczelnią będę mógł nadal liczyć na mądrość i lojalność Senatu, że podejmując decyzje odrzucimy partykularne interesy mając na względzie wyłącznie dobro uczelni. Trudne czasy są dla nas dodatkowym wyzwaniem. Nie możemy pozwolić sobie na działania chybione, które mogą przynieść finansowe straty. Konieczna będzie szczególna rozważa i ostrożność. Nikt z nas nie jest nieomylny. System kolegialnego sprawowania władzy pozwala na wybór rozwiązania, które ogół, albo przynajmniej większość, uważa za najbardziej słuszne. Wierzę w mądrość naszego Senatu, liczę na jego dalszą pomoc i wsparcie w tych trudnych dla uczelni chwilach.

KOMISJA BIOETYCZNA

Stale rośnie liczba wniosków o wydanie opinii napływających do Komisji Bioetycznej przy Akademii Medycznej, wciąż jednak obserwujemy niedostatek wiedzy o trybie ich składania i procedurach obowiązujących przy ich rozpatrywaniu. Dlatego pozwalam sobie skierować do PT Badaczy kolejną prośbę o dokładne zapoznanie się z regułami obowiązującymi w pracy Komisji, a przede wszystkim o przestrzeganie poniższych zasad, których omijanie powoduje zbędne trudności i opóźnia wydanie opinii.

1. Formularze wniosków modyfikowane w celu uzyskania należytej przejrzystości i ułatwienie merytorycznej oceny projektu badawczego. Bardzo prosimy o używanie formularzy aktualnych - ich wzory dostępne są na stronie internetowej Komisji www.bioetyka.am.wroc.pl, gdzie znajdują się również wszystkie inne informacje o wymaganych dokumentach i zasadach pracy Komisji. Zachęcamy do stałego korzystania z tej strony, a jeśli to nie jest możliwe, prosimy o używanie aktualnych formularzy, które są dostępne w sekretariacie Komisji mieszczącym się rektoracie AM. Wnioski wypełniać należy w języku polskim!

2. Mnożą się przypadki składania niekompletnej dokumentacji projektu i prośby o jej rozpatrywanie uzasadniane pilnością sprawy, a w szczególności tym, że inne komisje w Polsce już ten projekt rozpatrywały i wydały o nim opinie pozytywne. Pragnę przypomnieć, że każda komisja bioetyczna (również ta działająca przy naszej Uczelni) może wydać opinię jedynie na podstawie dokumentacji kompletnej i zdanie jednej z nich nie jest wiążące dla innej. Niezwykle ważne jest dochowywanie terminów składania dokumentów - terminy posiedzeń z dużym wyprzedzeniem ogłaszane są w internecie. Do przygotowania opinii niezbędny jest okres około trzech tygodni i z takim wyprzedzeniem należy składać w siedzibie Komisji całość wymaganych dokumentów. W komplecie dokumentów dotyczących badań sponsorowanych musi się znaleźć potwierdzenie wniesienia opłaty - bez niego wniosek nie jest kierowany na posiedzenie Komisji. Komisja Bioetyczna przy naszej AM działa bardzo sprawnie i wydaje opinie w trybie znacznie szybszym niż wymagają tego przepisy nie może jednak rozpatrywać projektów, co do których wnioski zawierają podstawowe braki (np. polisy ubezpieczeniowej, protokołu badania lub opłaty za wydanie opinii). W związku z tym nie jest i nie będzie nadawany bieg wnioskowi niekompletnemu, gdyż ich ocena formalna i merytoryczna nie jest możliwa. Proszę o uwzględnienie tego i składanie do Komisji jedynie wniosków zawierających wszystkie niezbędne załączniki.

3. Wiele projektów kierowanych do Komisji ma charakter badań sponsorowanych. Powoduje to, że w sprawach związanych z tymi projektami kontaktują się z Komisją osoby zewnętrzne, np. przedstawiciele sponsora. Pragnę zdecydowanie podkreślić, że jest to postępowanie sprzeczne z zasadami pracy komisji bioetycznych. Sponsor badania (np. firma farmaceutyczna) jest związany kontraktem na wykonanie określonego zadania z badaczem, który składa wniosek do Komisji, ale stroną w postępowaniu przed Komisją jest wyłącznie badacz wnioskujący o wydanie opinii. Nie ma zatem podstaw do bezpośrednich kontaktów między firmą sponsorującą a Komisją - kontakty takie mogą sugerować naruszenie niezależności działania Komisji, będącej jej fundamentalnym obowiązkiem.

4. Niezbędne jest, aby wnioskodawcy (badacze) dokładnie znali treść dokumentów składanych wraz z wnioskiem, a w szczególności zapoznawali się szczegółowo z protokołem badania w wersji oryginalnej - niestety, zdarzają się sytuacje, gdy wnioskodawca prezentuje Komisji protokół na podstawie powierzchownego skrótu, który często zawiera niedopowiedzenia i rozbieżności w stosunku do protokołu oryginalnego. Stawia to wnioskodawcę w niekorzystnym świetle i opóźnia dokonanie oceny przez Komisję, powodując konieczność wyjaśnienia wątpliwości.

5. W przypadkach uzupełnień dokumentacji w czasie trwania badania (poprawki, nowe polisy ubezpieczeniowe, informacje o zdarzeniach niepożądanych) należy w korespondencji zawsze powoływać się na numer i datę pierwszej opinii Komisji w tej sprawie.

Mam nadzieję, że powyższe uwagi ułatwią wzajemne kontakty między badaczami a Komisją Bioetyczną przy Akademii Medycznej we Wrocławiu.

Przewodniczący Komisji Bioetycznej przy AM
prof. dr hab. n. med. Jan Kornafel

Etaty rezydenckie w szpitalach klinicznych

SPSK Nr 1

Liczba aktualnie zatrudnionych rezydentów - 30

Klinika Endokrynologii i Diabetologii - 4
Klinika Chorób Wewnętrznych, Zawodowych i Nadciśnienia Tętniczego - 1
Klinika Kardiologii - 4
Klinika Chirurgii Szcękowo-Twarzowej - 3
Klinika Chirurgii Ogólnej i Chirurgii Onkologicznej - 2
Klinika Okulistyki - 2
Klinika Laryngologii - 1
Klinika Anestezjologii - 5
Klinika Dermatologii i Wenerologii - 2
Zakład Radiologii - 4
Zakład Anatomii Patologicznej - 1
Zakład Mikrobiologii - 1

SPSK Nr 3

Liczba aktualnie zatrudnionych rezydentów - 7

Klinika Angiologii, Nadciśnienia Tętniczego i Diabetologii - 3
Klinika Chirurgii Naczyniowej, Ogólnej i Transplantacyjnej - 2
Klinika Gastroenterologii - 2

SPZOZ DSK

Liczba aktualnie zatrudnionych rezydentów - 6

Klinika Chirurgii i Urologii Dziecięcej - 1
Klinika Pediatrii, Kardiologii i Alergologii - 2

Klinika Endokrynologii Wieku Rozwojowego - 2
Klinika Pediatrii, Gastroenterologii i Żywienia - 1

SPSK Nr 5

Liczba aktualnie zatrudnionych rezydentów - 132

Klinika Chorób Wewnętrznych i Alergologii - 6
Klinika Nefrologii i Medycyny Transplantacyjnej - 2
Klinika Chirurgii Przewodu Pokarmowego - 2
Katedra i Zakład Medycyny Rodzinnej - 117
Zakład Medycyny Sądowej - 2
Klinika Neonatologii - 0
Klinika Chirurgii Urazowej i Chirurgii Ręki - 2
Klinika Rozrodczości i Położnictwa - 1
Klinika Ginekologii - 0

Prorektor ds. Klinicznych
prof. dr hab. Ryszard Andrzejak

Johns Hopkins International (JHI)

Mając na względzie rozpropagowanie swojej misji i wizerunku na skalę międzynarodową, organizacja Johns Hopkins Medicine (JHM) w Baltimore, USA, utworzyła ośrodek Johns Hopkins International (JHI), który stał się liderem postępu, globalizacji i szybkich zmian w ochronie zdrowia.

Johns Hopkins International (JHI) we współpracy z międzynarodowymi organizacjami opieki zdrowotnej, światowymi autorytetami w dziedzinie medycyny, korporacjami, inwestorami i rządami rozpowszechnia najlepsze osiągnięcia JHM w dziedzinie badań naukowych, edukacji medycznej i nowoczesnej opieki klinicznej wśród globalnej społeczności. JHI wraz z lekarzami i instytucjami opieki zdrowotnej z całego świata sprawuje opiekę nad pacjentami różnych narodowości.

JHI ma nadzieję, że polskie instytucje związane z opieką medyczną będą zainteresowane nawiązaniem współpracy w zakresie różnorodnych usług medycznych, oferowanych przez ten ośrodek. Władze naszej Uczelni nawiązały kontakt z dr. Szabolcsem Dorotovicsem, Managing Director for Europe JHI, który przedstawił możliwości współpracy naszych pracowników w następujących obszarach.

1. Edukacja medyczna:

- o staże i kursy ustawicznego kształcenia medycznego (CME), których szczegóły znaleźć można na stronie <http://www.med.jhu.edu/cme>, oraz bezpośrednio u Clary Marin jhis@jhmi.edu. Znaczna część kursów prowadzona jest w trybie on-line,
- o konferencje i seminaria - oferowana jest pomoc przy opracowywaniu wystąpień i referatów przez specjalistów Hopkinsa,
- o wideokonferencje - organizowane przez JHI z udziałem instytucji z krajów Ameryki Łacińskiej, Europy i Azji, o bardzo zróżnicowanym zakresie i tematyce, wybieranej przez uczestników sesji,
- o konsultacje z lekarzami-ekspertami Hopkinsa (usługa płatna),
- o inne możliwości - szkolenia dla lekarzy, pielęgniarek i personelu technicznego.

2. Konsultacje w dziedzinie opieki zdrowotnej: długoletnie doświadczenia w zakresie opieki zdrowotnej pozwoliły JHI na wyodrębnienie wysoko kwalifikowanego zespołu ekspertów, którzy prowadzą działalność konsultingową dla międzynarodowych i krajowych organizacji służby zdrowia w szerokim zakresie problematyki klinicznej, edukacyjnej oraz administracyjno-menadżerskiej.

- Opieka nad pacjentami pacjentom z całego świata, przebywającym w okolicach Baltimore, oferowana jest szeroko pojęta opieka medyczna i socjalna, włącznie z zapewnieniem tłumaczy, rezerwacji zakwaterowania, rozwiązania problemów transportowych oraz zorganizowania dodatkowych konsultacji medycznych.

Wszelkich dodatkowych informacji udziela: Dr. Szabolcs Dorotovics Managing Director for Europe Johns Hopkins International tel.: +1 410 955 1303, fax: +1 410 502 7397, mobile: +1 202 390 2090, e-mail: szabolcs@jhmi.edu, JHI homepage: www.jhintl.net . Adres: 601 N. Caroline Street/Suite 1080, Baltimore, MD 21205-0735 U.S.A.

Zespół ds. Współpracy z Zagranicą

FUNDACJA NA RZECZ NAUKI POLSKIEJ - OFERTA NA ROK 2002

Fundacja na rzecz Nauki Polskiej (FNP) to niezależna, pozarządowa instytucja typu non-profit, której powierzono misję wspierania nauki w Polsce. Przy rozdziale środków finansowych do różnego rodzaju stypendiów i subwencji skierowanych bezpośrednio do ludzi nauki (a nie do budżetowych placówek badawczych ani programów finansowanych przez KBN) konsekwentnie kieruje się statutową dewizą: **"wsparcie otrzymują tylko najlepsi, aby mogli stać się jeszcze lepszymi"**.

Statutowe cele Fundacji obejmują:

- wspieranie uznanych przez środowisko naukowców i zespołów badawczych pracujących w tych obszarach nauki, które mają znaczenie dla rozwoju cywilizacyjnego, kulturalnego i gospodarczego Polski oraz jej międzynarodowego prestiżu,
- wspieranie transferu polskich osiągnięć naukowych do praktyki gospodarczej,
- wspieranie inicjatyw inwestycyjnych służących nauce w Polsce.

Ubieganie się o subwencje FNP dokonywane jest wyłącznie na drodze konkursów, ogłaszanych w publikowanych corocznych programach oraz na stronach internetowych Fundacji <http://www.fnp.org.pl>. Pomimo trudnej sytuacji finansowej, w 2002 roku FNP przeznaczyła na wspieranie nauki polskiej kwotę w wysokości 22 mln zł, a realizacja tego przedsięwzięcia przebiegać będzie w dwóch kategoriach :

- nagród i stypendiów,
- programów wieloletnich.

Zakres działania Fundacji jest niezwykle szeroki, obejmuje wszystkie dziedziny badań naukowych i kulturowych, prowadzonych zarówno przez badaczy początkujących, jak i zasłużonych.

Z uwagi na specyfikę i zakres prowadzonych prac naukowo-badawczych naszej Uczelni, na szczególną uwagę zasługują następujące propozycje FNP:

NAGRODY I STYPENDIA

1. NAGRODA FNP - za wybitne, indywidualne osiągnięcia i odkrycia naukowe polskich uczonych, które zapewniają Polsce miejsce w nauce światowej i wnoszą zauważalny wkład w postęp cywilizacyjny naszego kraju.

Informacje na temat warunków, zasad zgłaszania wniosków można uzyskać na stronie internetowej Fundacji oraz u koordynatora programu, p. Ewy Śliwowskiej, e-mail: ewa.sliwowska@fnp.org.pl, tel. 0 (prefiks) 22 845 95 11.

Termin zgłaszania kandydatur upływa 31 marca 2002 roku.

2. POLSKIE HONOROWE STYPENDIUM NAUKOWE im. Aleksandra von Humboldta - to stypendium oferowane wybitnym niemieckim uczonym w uznaniu ich dotychczasowych dokonań naukowych i ich wkładu w rozwój współpracy naukowej Polski i Niemiec. Stypendium na pobyt naukowy w Polsce (4-12 miesięcy do wykorzystania w ciągu kolejnych trzech lat) przyznawane jest badaczom różnych specjalności w uznaniu ich dotychczasowych dokonań naukowych i ich wkładu w rozwój współpracy obu krajów.

Informacje szczegółowe na stronach internetowych Fundacji oraz u koordynatora, p. Krystyny Frąk, e-mail: krystyna.frak@fnp.org.pl, tel. 0 (prefiks) 22 845 95 11.

Termin zgłaszania wniosków - do 30 września 2002 roku.

3. STYPENDIA KRAJOWE DLA MŁODYCH NAUKOWCÓW - przeznaczone dla młodych polskich naukowców, którzy w roku składania wniosku nie przekroczą wieku 30 lat i będą pracownikami lub doktorantami uczelni. Podstawowym kryterium oceny kandydatów jest ich dorobek, udokumentowany publikacjami w uznanych periodykach naukowych.

Wysokość rocznego stypendium, wypłacanego kwartalnie, w ubiegłym roku wynosiła 20 000 złotych. Wnioski na odpowiednim formularzu, podpisane przez rektora, wysyłane są przez wytypowaną jednostkę uczelni.

Informacje - na stronach internetowych Fundacji oraz u koordynatora programu, p. Ewy Śliwowskiej, e-mail: ewa.sliwowska@fnp.org.pl, tel. 0 (prefiks) 22 845 95 11.

Termin składania wniosków o stypendia FNP na 2003 rok upływa 31 października 2002 roku.

4. KRAJOWE STYPENDIA WYJAZDOWE - to nowy program Fundacji, ustanowiony z myślą o wspieraniu rozwoju kadry naukowej poprzez umożliwienie młodym naukowcom kilkumiesięcznych wyjazdów badawczych do wiodących ośrodków naukowych w Polsce. Zasadniczym celem programu jest zwiększenie mobilności kadry naukowej, wymiana poglądów i pomysłów, nawiązywanie współpracy pomiędzy różnymi ośrodkami badawczymi oraz ułatwienie prowadzenia badań interdyscyplinarnych wraz z lepszym wykorzystaniem aparatury badawczej w kraju.

Kandydaci (w wieku do 35 lat) ubiegający się o stypendium powinni: posiadać stopień doktora, być zatrudnieni w uczelni, zaprezentować dorobek naukowy i wskazać wybrany ośrodek naukowy w kraju.

Wysokość stypendium (na okres 1-3 miesięcy) zależy od miejsca i warunków odbywania stażu i wyniesie w 2002 roku ok. 3500 zł/miesiąc.

Informacje szczegółowe: na stronach internetowych Fundacji oraz u koordynatora programu p. Ewy Śliwowskiej, e-mail: ewa.sliwowska@fnp.org.pl, tel. 0 (prefiks) 22 845 95 11.

Termin składania wniosków na krajowe stypendia wyjazdowe upływa 15 kwietnia 2002 r.

5. STYPENDIA ZAGRANICZNE DLA MŁODYCH DOKTORÓW - dla naukowców, którzy w roku składania wniosku nie przekroczyli 35. lat, pracują na uczelni, mają stopień doktora i po doktoracie nie

przebywali na długoterminowych stażach zagranicznych. Podstawowym kryterium jest dotychczasowy dorobek naukowy oraz przedstawiony przez nich plan pracy, jaki chcieliby realizować w wysokiej rangi ośrodku naukowym za granicą.

Wysokość przyznanego stypendium (na okres 6-12 miesięcy) na pobyt w jednym bądź kilku naukowych ośrodkach zagranicznych waha się w granicach 2200-3000 EUR/miesiąc. Fundacja pokrywa także koszty podróży i ubezpieczenia za granicą.

Po zakończeniu stypendium i powrocie do kraju istnieje możliwość starania się o tzw. grant wspomagający (w kwocie do 40 000 zł.) przeznaczony na pełne wykorzystanie zdobytej wiedzy za granicą (np. na zakup aparatury naukowej, wydawnictw). Szczegóły informacyjne - strony internetowe Fundacji i u koordynatora programu, p. Krystyny Frąk, e-mail: krystyna.frak@fnp.org.pl, tel. 0 (prefiks) 22 845 95 11.

Termin składania wniosków o stypendia zagraniczne upływa 15 marca 2002 roku.

6. STYPENDIA NA KWERENDY ZA GRANICĄ to nowy program, przyznający w drodze konkursu stypendia na prowadzenie kwerend bibliotecznych i archiwalnych za granicą, służących realizacji oryginalnych prac badawczych.

O stypendium może się ubiegać osoba, która jest pracownikiem uczelni i posiada stopień doktora. Stypendium przyznawane będzie raz na dwa lata na okres 1-3 miesięcy, na pobyt w jednej lub w większej liczbie bibliotek lub archiwów za granicą (w wysokości do 2200 EUR/miesiąc).

Główne kryterium oceny wniosku to projekt badawczy, wymagający przeprowadzenia kwerendy zagranicznej, a także udokumentowany dorobek naukowy kandydata.

Szczegółowe informacje - na stronach internetowych Fundacji oraz u koordynatora programu, p. Krystyny Frąk, e-mail: krystyna.frak@fnp.org.pl, tel. 0 (prefiks) 22 845 95 11.

Termin składania wniosków upływa 15 września 2002 roku.

7. STYPENDIA KONFERENCYJNE - dla pracowników uczelni lub doktorantów, w wieku do 40. lat, którzy zamierzają wygłosić referat i zaprezentować plakat na konferencji zagranicznej. Wnioski oceniane będą na podstawie dorobku naukowego kandydata, rangi konferencji oraz znaczenia prezentacji. Stypendium wykorzystane może być na dofinansowanie kosztów podróży, opłat konferencyjnych, zakwaterowanie i wyżywienie w czasie konferencji.

Informacje o stypendium oraz warunkach, jakie powinny spełniać wnioski, uzyskać można w Towarzystwie Naukowym Warszawskim, 00 330 Warszawa, Pałac Staszica, ul. Nowy Świat 72, pok. 6, tel./fax. 0 (prefiks) 22 657 27 18, e-mail: tnw@fnp.org.pl lub na stronie internetowej Fundacji.

Wnioski należy składać w Towarzystwie Naukowym Warszawskim, z dopiskiem "Stypendia konferencyjne FNP" w terminie do **15 stycznia**, do **15 kwietnia**, do **15 czerwca** i do **15 października** 2002 roku.

8. STYPENDIA DLA NAUKOWCÓW Z KRAJÓW EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ - dla naukowców z Europy Środkowo-Wschodniej, zainteresowanych prowadzeniem badań z zakresu nauk przyrodniczych i ścisłych w polskich placówkach naukowych. Jest to program stypendialny oparty na porozumieniu Fundacji z Fundacją Popierania Nauki - Kasą im. Józefa Mianowskiego. Wysokość stypendium, przyznawanego na okres 1-12 miesięcy, odpowiada średniej pensji na podobnym stanowisku w Polsce oraz uwzględnia koszty zakwaterowania.

Szczegółowe informacje - bezpośrednio w Kasie im. Mianowskiego w Warszawie przy ul. Nowy Świat 72, pok.109, tel. 0 (prefiks) 22 826 71 74, e-mail: kasa@mianowski.waw.pl

Termin składania wniosków: do 31 października 2002 roku.

PROGRAMY WIELOLETNIE

1. PROGRAM TECHNE - celem nadrzędnym programu jest wspieranie transferu osiągnięć naukowych do praktyki gospodarczej poprzez dofinansowanie prowadzonych w instytucjach naukowych prac przedkomercyjnych nad zastosowaniem nowych technologii, produktów i usług.

Dofinansowaniu podlegać mogą prace techniczne, badania, opłaty atestów i zezwoleń, zakupy niezbędnych elementów oraz wszelkie inne koszty związane z wprowadzaniem danego osiągnięcia na rynek. W programie tym nie przewiduje się wypłat honorariów ani też finansowania wstępnych prac i badań.

Aplikujący zespół badawczy będzie oceniany za znaczenie i rynkowy potencjał osiągnięcia oraz stopień zaawansowania prowadzonych prac.

Informacje szczegółowe - na stronie internetowej Fundacji oraz u koordynatora programu p. Tadeusza Pacholika, e-mail: tadeusz.pacholik@fnp.org.pl, tel. 0 (prefiks) 22 845 95 10.

Termin składania wniosków: do **15 lutego** 2002 r.

2. PROGRAM MILAB - program skierowany na modernizację infrastruktury laboratoriów i pracowni, w ramach którego subwencje udzielane są na:

- o końcowe etapy inwestycji budowlanych,
- o modernizację i remonty budynków oraz pomieszczeń przeznaczonych do pracy naukowej,
- o przeprowadzki oraz wyposażenie techniczne i meblowe nowych lub zmodernizowanych pomieszczeń (ale bez zakupów aparatury laboratoryjnej i sprzętu komputerowego).

Informacje szczegółowe: na stronie internetowej Fundacji i u koordynatora programu, p. Tadeusza Pacholika, e-mail: tadeusz.pacholik@fnp.org.pl, tel. 0 (prefiks) 22 845 95 10.

Termin składania wstępnych wniosków - do **31 stycznia** 2002 r. (konkurs dwuetapowy).

3. PROGRAM SUBIN - program wspierający pewne inicjatywy i inwestycje o istotnym znaczeniu dla nauki polskiej, które wskutek szczególnych okoliczności wymagają szybkiej pomocy typu interwencyjnego (wiele jednak działań placówek naukowo-badawczych nie może być finansowane).

Szczegółowe informacje - na stronach internetowych Fundacji i u koordynatora programu, p. Tadeusza Pacholika, tel. 0 (prefiks) 22 845 95 10, e-mail: tadeusz.pacholik@fnp.org.pl.

Termin składania wniosków: dowolny.

4. KONFERENCJE FUNDACJI - w 2002 roku zorganizowana zostanie kolejna konferencja z cyklu "Fundacji dyskusje o nauce", poświęcona istotnym problemom nurtującym polskie środowisko naukowe, na którą zapraszani są wybitni uczeni z Polski.

Ponadto FNP wraz z niemiecką fundacją Deutsche Forschungsgemeinschaft organizuje na początku 2002 r. konferencję na temat możliwości utworzenia polsko-niemieckich studiów doktoranckich, tzw. International Graduiertenkollegs.

5. EKSPLORATORIUM INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ - to program wychodzący naprzeciw wyzwaniom stojącym przed polskim sektorem nauki i postępu technicznego w przededniu wejścia Polski do Unii Europejskiej i działań partnerskich w ramach "Europejskiej Przestrzeni Badawczej".

Główne zadania Eksploratorium to:

- o prowadzenie prac studialnych nad procesem integracji europejskiej, a głównie nad dostosowywaniem instytucjonalnym oraz wspomaganie finansowym sektorów nauki, a

także nad optymalnym wykorzystaniem Funduszy Strukturalnych dla wsparcia tych sektorów,

- o opracowywanie na rzecz instytucji zewnętrznych analiz, ekspertyz i badań porównawczych w dziedzinie polityki naukowej z punktu widzenia integracji europejskiej,
- o archiwizowanie i udostępnianie materiałów Phare SCI-TECH oraz prowadzenie dokumentacji procesu integracji europejskiej w sektorze nauki, postępu technologicznego i innowacji.

Program realizuje Centrum Badań Przedsiębiorczości i Zarządzania PAN w Warszawie, 00 901 Warszawa, Pl. Defilad 1, PKiN, VII p. Kierownikiem programu jest p. Tadeusz Żółtowski - e-mail: eie@cimpan.pl, tel. 0 (prefiks) 22 620 25 80.

Obszerne informacje na temat aktualnych pro-gramów realizowanych przez Fundację znajdują się na stronach internetowych pod adresem: <http://www.fnp.org.pl> a powyższą ofertę programową opracowano na podstawie broszur informacyjnych Fundacji.

Grażyna Szajerka
Koordynator Współpracy z Zagranicą

FRANCUSKA OFERTA STYPENDIALNA na rok 2002/2003

Ambasada Francuska w Polsce we współpracy z Ministerstwem Zdrowia i Ministerstwem Edukacji Narodowej wystąpiła z ofertą stypendialną na wyjazdy w roku akademickim 2002/2003 do Republiki Francuskiej, skierowaną do lekarzy, doktorantów i młodych pracowników naukowych (w wieku do 35 lat).

Na szczególną uwagę zasługują: 1. Stypendia naukowo-badawcze (1-4 miesiące) przeznaczone dla doktorantów, dzięki którym mogą przeprowadzić krótkie badania uzupełniające pracę doktorską realizowaną na polskiej uczelni.

Informacje szczegółowe na stronach internetowych: <http://www.france.org.pl> i u pani Elżbiety Bybcio-Wojciechowskiej pod adresem: Biuro Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej, Ministerstwo Edukacji Narodowej, ul. Smolna 13, 00 375 Warszawa, tel. 0 (prefiks) 22 826 53 24.

Termin składania dokumentów: do **28.02.2002** r.

2. Stypendia co-tutelle (ogółem 15 miesięcy pobytu we Francji rozłożone na trzy lata) przeznaczone dla osób rozpoczynających studia doktoranckie, pozwalające młodym doktorantom prowadzić badania naukowe na przemian w Polsce (5 miesięcy) i we Francji (5 miesięcy), pod opieką francuskiego profesora, przez kolejne trzy lata. Stypendia te nie mogą być przyznane doktorantom, których praca nad doktoratem jest już zaawansowana.

Informacje szczegółowe - jak w punkcie 1.

Termin składania dokumentów: do **6.04.2002** r.

3. Stypendia medyczne (1-4 miesiące) adresowane do młodych lekarzy, którzy pragną pogłębiać teoretyczną i praktyczną wiedzę medyczną w ośrodkach francuskich.

Informacje szczegółowe na stronach internetowych <http://www.france.org.pl> i u pana Stanisława Stelmacha pod adresem: Departament Nauki, Kształcenia i Współpracy z Zagranicą, ul. Miodowa 15, 00 923 Warszawa.

Termin składania dokumentów: do **28.02.2002** r.

4. Stypendia w szpitalach Paryża (do roku) skierowane do młodych lekarzy-specjalistów i lekarzy ze stopniem doktora, którzy pragną odbyć staż i pogłębić praktykę zawodową w paryskich szpitalach.

Informacje szczegółowe na stronie internetowej <http://www.cmhp.asso.fr> i pod adresem: a.lecomte@cmhp.asso.fr

5. Stypendia post-doc w dziedzinie nauk medycznych:

- krótkoterminowe (1-3 miesięcy),
- długoterminowe (6-12 miesięcy),

przeznaczone dla lekarzy ze stopniem doktora, pragnących brać udział w pracach naukowo-badawczych w laboratoriach francuskich uniwersytetów.

Informacje szczegółowe na stronie internetowej <http://www.inserm.fr> i pod adresem: novaki@tolbiac.inserm.fr

Termin składania dokumentów: 4 miesiące przed planowanym wyjazdem.

6. Propozycje innych organizacji oferujących pomoc w dziedzinie specjalistycznych obszarów nauk podstawowych i medycyny, umieszczone na stronach internetowych: <http://www.arc.asso.fr>, www.sfc.asso.fr, re-cherche@sidation.org, ass.pont.neuf@wanadoo.fr, <http://www.embl-heidelberg.de/externalInfo/PhdProgramme>, <http://www.ifremer.fr/francais/actual/recrutem.htm>

Każdy potencjalny stypendysta powinien biegle władać językiem francuskim.

Podania o stypendium muszą być kompletne i zawierać:

- starannie wypełniony formularz podania (ze strony www.france.org.pl),
- życiorys,
- szczegółowy projekt badawczy,
- list polecający od promotora polskiego (w języku francuskim lub w języku polskim z tłumaczeniem),
- list od profesora polskiego, który zobowiązuje się do opieki nad stypendystą w czasie prowadzenia badań naukowych,
- list akceptacyjny z uniwersytetu/szpitala francuskiego.

Komisja kwalifikacyjna nie rozpatrzy żadnego podania, jeżeli projekt badawczy lub naukowy nie zostanie zatwierdzony zarówno przez uczelnię polską, jak i francuską.

Dodatkowe informacje na temat systematycznie uaktualnianej francuskiej oferty stypendialnej znaleźć można pod następującymi adresami:

- Instytut Francuski w Warszawie, Centrum Informacji i Orientacji Zawodowej, Warszawa, ul. Senatorska 38, tel. 022/826 62 71
- Instytut Francuski w Krakowie, Centrum Informacji i Orientacji Zawodowej, Kraków, ul. Stolarska 15, tel. 0 (prefiks) 12 424 53 00
- <http://www.edufrance.fr>
- <http://www.education.gouv.fr>
- <http://www.onisep.fr>
- <http://www.france.org.pl>
- <http://www.egide.asso.fr>
- <http://www.cnous.fr>

Grażyna Szajerka
Zespół ds. Współpracy z Zagranicą

Konkurs "Primus Inter Pares 2002"

Serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie "Primus Inter Pares 2002". Konkurs ten jest jednym z najważniejszych przedsięwzięć środowiska akademickiego naszego kraju. Jego tradycja sięga połowy lat 60. Głównym organizatorem jest Zrzeszenie Studentów Polskich. Celem konkursu jest wyłonienie i nagrodzenie wyróżniających się studentów za ich trud i wysiłek włożony w pracę na uczelniach oraz poza ich bramami. Oprócz ocen z indeksu, przy wyborze "najlepszych wśród równych" brane są pod uwagę: praca badawcza, działalność w ruchach naukowych i organizacjach, aktywność artystyczna i sportowa oraz wiele innych czynników, które razem mają stworzyć jak najwierniejszy obraz rozwoju umysłu i osobowości kandydata.

Studenci, którzy zdecydują się stanąć w szranki, zostaną ocenieni przez niezależne Komisje Uczelniane. Punkty przez nie przyznane pozwolą wyłonić laureatów eliminacji wrocławskich, którzy zostaną zaproszeni do wzięcia udziału w finale ogólnopolskim i zyskają możliwość ubiegania się o tytuł Najlepszego Studenta. Zwycięstwo w konkursie to nie tylko cenne nagrody, które otrzymują finaliści, ale także wyróżnienie i chluba dla Uczelni, z której wywodzi się kandydat.

Naszym pragnieniem jest, aby środowisko akademickie Wrocławia godnie zaprezentowało się na arenie krajowej. Chcemy, aby nasi studenci okazali się najlepsi, a sam konkurs odbył się na wszystkich uczelniach, gdyż pozwoli to dotrzeć do tych spośród nas, którzy dotąd, mimo że mają duże osiągnięcia, nie zostali dostrzeżeni. Idea ta jest popierana przez władze naszego województwa.

Wierzymy, że na Pańskiej Uczelni jest wielu ambitnych, zdolnych i pracowitych studentów, którzy są godni ubiegania się o tytuł "Primus Inter Pares". Pragniemy przypomnieć, że w poprzedniej edycji, to właśnie studentka Akademii Medycznej wygrała wrocławską część konkursu. Mamy nadzieję, że w tym roku Pana Uczelnia powtórzy, a nawet z wielokrotni swój sukces.

Dziękujemy za zapoznanie się z naszą ofertą i liczymy na jej życzliwe przyjęcie. Będziemy wdzięczni za szybkie skontaktowanie się z nami w celu ustalenia terminu spotkania, na którym będziemy mogli omówić szczegóły konkursu. Jednocześnie już teraz zapraszamy Pana na uroczysty finał wrocławskich eliminacji, który odbędzie się na przełomie kwietnia i maja 2002 r. Prosimy także o przemyślenie ewentualnej możliwości dofinansowania konkursu na szczeblu regionalnym, co pomogłoby uczynić go jeszcze znakomitszym.

Z poważaniem
Koordynatorzy Regionalni Konkursu
"Primus Inter Pares"
Adam Grzejek, Katarzyna Kurek,
Irena Południak, Dawid Zalewski

Studenckie wakacyjne praktyki zagraniczne w ramach kół naukowych

W czasie ostatnich wakacji sześciu studentów z Koła przy Katedrze i Klinice Chorób Zakaźnych Dzieci (M. Mordak, M. Sikora, M. Grabowski, A. Skrzypek, M. Królicka, J. Owoc) odbyło praktyki w Berlinie, na trzech oddziałach pediatrycznych kompleksu Helios Klinikum Buch w I Klinice Pediatrii kierowanej przez doc. dr hab. A. Tacke. Były to: oddział chorób zakaźnych, chorób układu oddechowego i serca oraz oddział neurologiczny.

Uczestniczyliśmy w pracy poradni specjalistycznej chorób płuc, w dyżurach pediatrycznej stacji ratunkowej, konsultacjach radiologicznych pacjentów całego kompleksu klinik oraz specjalnych, cotygodniowych wizytach u pacjentów chorych na mukowiscydozę, w których oprócz lekarzy oddziałowych i pielęgniarek brał udział specjalista chorób zakaźnych i psycholog.

Dzięki uprzejmości i zaangażowaniu znanego niemieckiego infekcjologa dr. R. Noacka mogliśmy się dokładnie dowiedzieć, jak wygląda leczenie zakażeń na oddziałach intensywnej terapii całego zespołu klinik. Mieliśmy również okazję zapoznać się z pracą i opieką nad małym pacjentem w II Klinice Pediatrii, którą kieruje doz. dr M. Schoentube (oddziały: reumatologiczny, onkologiczny i neonatologiczny).

Zostaliśmy przyjęci niezwykle serdecznie. Na oddziałach pracowaliśmy w przychylnej i przyjaznej atmosferze, bo taka panuje tam na co dzień, by chory mały pacjent czuł się możliwie jak najlepiej. Czuliśmy się jak młodszy koledzy ze wszystkimi tego konsekwencjami. Badaliśmy i opisywaliśmy pacjentów, omawialiśmy wyniki badań. Nie szczędzono nam pochwał ani słów konstruktywnej krytyki.

Korzystając z materiałów kliniki i we współpracy z jej pracownikami, mieliśmy możliwość zebrania materiału naukowego dotyczącego analizy przebiegu choroby, zakażeń i antybiotykoterapii pacjentów chorych na mukowiscydozę, które zamierzamy opracować i przedstawić na najbliższej Wrocławskiej Konferencji Studenckiego Towarzystwa Naukowego.

Nawiązaliśmy również nowe kontakty i poznaliśmy stolicę Niemiec, zwiedzając ją wzdłuż i wszerz, braliśmy udział w ważnych wydarzeniach kulturalnych (światowa wystawa Koerperwelten, coroczna Noc Muzeów).

A było to wszystko możliwe dzięki **dr. Leszkowi Szenbornowi, doc. dr. A. Tacke i dr. R. Noack**, którzy przygotowali nasz wyjazd, tak że wszystko było "dopięte na ostatni guzik", łącznie z zakwaterowaniem. Pragniemy im w tym miejscu serdecznie podziękować.

Mamy nadzieję, że praktyki wakacyjne w naszym kole staną się tradycją, a wszystkim studentom życzymy takich praktyk i opiekunów.

Aleksandra Skrzypek, Monika Królicka,
Marcin Grabowski

Studenckie Koło Naukowe przy Katedrze i Klinice Chorób
Zakaźnych Dzieci Akademii Medycznej we Wrocławiu
50-345 Wrocław, ul. O. Bujwida 44a, tel.: 071/ 328-54-38

STUDENCKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE
Akademii Medycznej we Wrocławiu
zaprasza na
**VII OGÓLNOPOLSKĄ KONFERENCJĘ NAUKOWĄ
STUDENTÓW MEDYCYNY I LEKARZY STAŻYSTÓW**
Wrocław 2002
pod honorowym patronatem Jego Magnificencji
Rektora Akademii Medycznej we Wrocławiu
prof. dr. hab. Leszka Paradowskiego
Konferencja odbędzie się w dniach
12-14 kwietnia 2002

Nadesłane streszczenia prac będą podlegały ocenie komisji złożonej z samodzielnych pracowników naukowych Akademii Medycznej we Wrocławiu i zakwalifikowane do sesji ustnej bądź plakatowej, o czym poinformujemy wszystkich, którzy zgłosili swoje prace.

Opłata konferencyjna wynosi 20 PLN (uiszczana po przyjęciu pracy na Konferencję).

Zgłoszenia pracy należy dokonać wyłącznie:

- o korzystając z formularza zamieszczonego na naszej stronie internetowej: <http://www.student.am.wroc.pl> gdzie znajduje się również pełen regulamin Konferencji
- o pocztą elektroniczną pod adres: stn@student.am.wroc.pl

Termin nadsyłania streszczeń upływa 28.02.2002.

Wszelkie pytania prosimy kierować pod adresem: stn@student.am.wroc.pl

przewodniczący STN
Marcin Grabowski

Odślonięcie tablicy pamiątkowej z okazji 130-lecia Uniwersyteckiej Stomatologii we Wrocławiu i 60-lecia śmierci prof. Antoniego Cieszyńskiego

*W śnieżysty i mroźny dzień, 20 grudnia
2001 r., pomimo ślizgawicy i straszliwych
korków na ulicach Wrocławia, w
historycznym budynku Kliniki
Stomatologii przy ul. Antoniego
Cieszyńskiego 17/19 odbyła się
wzruszająca uroczystość odsłonięcia
tablicy pamiątkowej z okazji 130-lecia
Uniwersyteckiej Stomatologii we
Wrocławiu i 60-lecia śmierci prof.
Antoniego Cieszyńskiego.*

W czytelnym i holu gmachu zebrały się co najmniej 4 pokolenia stomatologów - absolwentów Wrocławskiej Uczelni. Małżonka i córka prof. Tadeusza Owińskiego, syn i dwie wnuczki prof. Antoniego Cieszyńskiego, profesorowie: Anna Majewska, Stanisław Potoczek, Adam Masztalerz, Bogumił Płonka, studenci i przyjaciele oraz wiele innych osób.

W swoim przemówieniu JM Rektor Akademii Medycznej prof. dr hab. Leszek Paradowski, nawiązując do pierwszej w Prusach habilitacji ze stomatologii z 1871 r. wrocławskiego uczonego Juliusa Brucka, wspomniał pierwszą pracę doktorską z zakresu stomatologii z 1578 r. obronioną w Bazylei.

Konsul Generalny Republiki Federalnej Niemiec dr Peter F. Ohr, wrocławianin z urodzenia i syn lekarza, w ciepłych słowach mówił o wspólnych korzeniach nauki europejskiej.

Podobnie Prezes Dolnośląskiej Izby Lekarskiej, dr n. med. Andrzej Wojnar nawiązał do współorganizowanej przez DIL polsko-niemieckiej konferencji "Przeszłość zrozumieć - przyszłość kształtować", która odbyła się 14-16 września 2001 r. w Krzyżowej.

Dziekan Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego prof. dr hab. Marek Ziętek przedstawił perspektywiczne plany i przyszłość Wydziału. Doktor medycyny Barbara Włodek-Owińska - nestorka stomatologów wrocławskich z humorem wspominała swoją pracę u prof. A. Cieszyńskiego, u którego specjalizowała się we Lwowie w stomatologii.

Prezes Oddziału Dolnośląskiego Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego dr n. med. Anna Sobolewska mówiła o roli towarzystwa naukowego w integracji środowiska, a dr Maciej Łągiewski - Dyrektor Muzeum Miejskiego Wrocławia o ratuszowej galerii wielkich wrocławian, w której są lekarze: prof. J. Mikulicz-Radecki, prof. W. Bross, prof. L. Hirschfeld, a mogliby się znaleźć się również stomatolodzy.

Tablica - według projektu Janusza Kucharskiego, artysty rzeźbiarza z Akademii Sztuk Pięknych, powstała przy koncepcyjnym współudziale prof. Tomasza Cieszyńskiego i ma charakter edukacyjny. Łączy przeszłość niemieckiego Zahnärztliches Institut Universität Breslau i profesorów: Juliusa Brucka (1840-1902), Karla F. M. Partscha (1855-1932), Waltera Brucka (1872-1937) z polską historią Oddziału Stomatologii Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej we Wrocławiu i jego założycieli Tadeusza Owińskiego (1904-1995), Ignacego Pietrzyckiego (1885-1964) i Henryka Górczyńskiego (1889-1979).

Centralna część tablicy z szarego kamienia poświęcona jest Twórcy Instytutu Stomatologicznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, profesorowi Antoniemu Cieszyńskiemu, rozstrzelanemu 4 lipca 1941 r. na Wzgórzach Wuleckich we Lwowie, w 60. rocznicę tej zbrodni.

Uroczysty moment odsłonięcia tablicy, przesłoniętej białą-czerwoną wstęgą, którego dokonali dr med. Barbara Włodek-Owińska i prof. dr hab. Tomasz Cieszyński, uświetniła asysta Bractwa Kurkowego w historycznych strojach z Hetmanem dr n. med. Tadeuszem Myczkowskim i towarzysząca fanfara na trąbce pana Pawła Jurysia, studenta Akademii Muzycznej.

Następnie udano się do Auli Leopoldyńskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, gdzie odbyła się sesja naukowa, poświęcona 130-leciu (1871-2001) Uniwersyteckiej Stomatologii we Wrocławiu, w przeddzień 300 lat Uniwersytetu Wrocławskiego.

Wzięli w niej udział wygłaszający referaty naukowcy z Akademii Muzycznej, Uniwersytetu Wrocławskiego, Akademii Medycznej i Muzeum Architektury (sprawozdanie w następnym numerze Gazety Uczelnianej)

Barbara Bruziewicz-Mikłaszewska

U boku Ojca na IX Kongresie Fédération Dentaire Internationale w Wiedniu w 1936 roku

Kiedy inicjatorka dzisiejszej (20 XII 2001 r.) uroczystości, poświęconej odsłonięciu pamiątkowej tablicy, pani dr Barbara Bruziewicz-Mikłaszewska zaprosiła mnie do wygłoszenia wspomnienia o moim Ojcu profesorze Antonim Cieszyńskim uznałem, że najlepiej zrobię przedstawiając taki moment z przeszłości, w którym danym mi było zrozumieć znaczenie Jego działalności naukowej, zawodowej i społecznej, a także poznać spontaniczną życzliwość, jaką miał dla swoich współpracowników. Takim momentem był właśnie IX Kongres Fédération Dentaire Internationale (FDI) w Wiedniu w 1936 roku.

Wyjazd z Ojcem na ten kongres był dla mnie wielkim przeżyciem. Miałem wówczas 15 lat. Kongres odbywał się na początku sierpnia, musiałem więc przerwać wakacje nad morzem, by wrócić do Lwowa, skąd wyjechaliśmy pociągiem pospiesznym, który między Lwowem a Krakowem stawał tylko dwa razy: w Przemyślu i Rzeszowie, a na trasie rozwijał zawrotną na owe czasy prędkość 100

km/godz. ciągniony przez najlepszą w Europie lokomotywę parową z fabryki Zielińskiego w Chrzanowie.

Po przybyciu do Wiednia zajechaliśmy do hotelu "Rotenturm" przy Kärtnerstrasse, w którym komitet organizacyjny zarezerwował dla Ojca reprezentacyjny apartament z łazienką wykładaną marmurem, której majestat podkreślała wspaniała marmurowa wanna. Ojciec od razu mi powiedział, że nazajutrz wyprowadzimy się do jakiegoś skromniejszego lokum w pobliżu Karlsplatzu, przy którym mieściło się centrum kongresu i że mnie przypadnie zadanie wynajęcia pokoju w stosownym pensjonacie.

Kiedy następnego dnia rano podano nam do pokoju śniadanie, zjawił się dr Salomon Czortkower, naukowy asystent kliniki. W tym miejscu warto wspomnieć okoliczności, jakie towarzyszyły przyjęciu dr. Czortkowera do kliniki. W jego sprawie zwrócił się bowiem do mego Ojca profesor Czekanowski, prosząc o pomoc dla młodego antropologa, gdyż sam nie miał etatu w Zakładzie Antropologii UJK, na którym mógłby go zatrudnić. Wtedy Ojciec mój, poznawszy uzdolnienia Salomona Czortkowera, zdecydował się utworzyć dla niego specjalny etat asystenta naukowego finansowany z opłat ambulatoryjnych kliniki.

Wracając do sytuacji w hotelu, okazało się, że Czortkower nocował u swego krewnego, u którego nie mógł się nawet porządnie umyć. Zaproszony przez Ojca, Czortkower zjadł wspólnie z nami śniadanie, a potem Ojciec kazał mu się ogolić w łazience i przy okazji wykąpać w marmurowej wannie, co bardzo uradowało naszego gościa.

Skoro już zacząłem mówić o doktorze Czortkowerze, wypada wymienić najbliższych współpracowników mego Ojca w tymże 1936 r.: dr Henryk Gorczyński, dr Adela Bardasch-Druckerowa, adiunkt dr Mieczysław Jankowski, dr Ignacy Pietrzycki, dr Tadeusz Owiński i dr Salomon Czortkower. Czterej spośród tych współpracowników to późniejsi profesorowie: trzech Akademii Medycznej we Wrocławiu, a czwarty - Mieczysław Jankowski - Akademii Medycznej w Zabrze-Rokitnicy. Niestety, dr Bardasch-Druckerowa i dr Czortkower nie przeżyli wojny.

Z hotelu udaliśmy się na Karlsplatz do gmachu Künstlerhausu, który po polsku można nazwać pałacem artystów. W jego salach umieszczono wystawę naukową, gdzie Ojciec otrzymał na cel swojej ekspozycji trzy przedziały wystawowe. Tam, pod Jego kierownictwem razem z dr. Czortkowerem rozwiesiliśmy plansze naukowe, a ponadto w pierwszym przedziale ustawiliśmy przekrojowy model czaszki człowieka ukazujący działanie wektorów sił zgryzu na kośćcie czaszki. Model ten w drugim dniu kongresu służył Ojcu do demonstracji wykładu na ten temat. Urządzoną wystawę Ojciec polecił mi sfotografować moją dziecinną lustrzanką, która miała tylko migawkę na 1/25 i na 1/50 s oraz wyzwalacz "B" przy małej jasności obiektywu. Ze względu na warunki oświetleniowe musiałem użyć wyzwalacza "B", licząc za każdym razem do trzech i o dziwo, zdjęcia się udały! Na przezroczach pokazane są kolejno wszystkie trzy przedziały. W pierwszym widać stojący pośrodku model działania sił zgryzu, a na planszach nakreślone wektory tych sił w różnych płaszczyznach przekroju czaszki. W drugim przedziale przedstawiona jest topografia obszarów międzypowięziowych istotnych w procesie szerzenia się ropowic szczękowych, które w erze przed antybiotykami zdarzały się stosunkowo często. Ich leczenie operacyjne profesor Cieszyński udoskonalił, dostosowując linie nacięć i kierunki drenażu ściśle do warunków topograficznych. Dzięki jego wnikliwej metodzie leczenie operacyjne, konieczne w takich przypadkach, stało się bezpieczniejsze i skuteczniejsze, było bowiem uprzednio obciążone licznymi powikłaniami. Prawą stronę przedziału zajmują plansze dr. Czortkowera poświęcone problemowi kostnienia szwów czaszki i ścierania się zębów z wiekiem oraz umiejscowienia zębów szóstych u przedstawicieli rasy białej, żółtej i czarnej oraz plansza ukazująca problem ukształtowania łuku zębowego i sklepienia podniebiennego u poszczególnych typów antropologicznych Europy według klasyfikacji Czekanowskiego.

Z wystawy pobiegłem na Taubstummengasse 13, gdzie mieścił się pensjonat "Kardasch" i tam wynająłem dwuosobowy pokój, do którego zaraz się przeprowadziliśmy. Następnego dnia odbyło się uroczyste otwarcie kongresu. Wspaniała aula pałacu artystów była całkowicie wypełniona. Na 3500 rzeczywistych uczestników kongresu przybyłych z 37 krajów świata w auli pomieściło się nieco ponad 1000 osób.

Przy głównym stole zasiadał prezes Fédération Dentaire Internationale prof. Georges Villain, pośrodku minister spraw społecznych Austrii Resch, obok niego przewodniczący kongresu prof. Hans

Pichler, po prawej stronie stołu prof. Antoni Cieszyński. Olbrzymia widownia była wypełniona uczestnikami, wśród których znalazłem się i ja w sąsiedztwie dr. Gombińskiego z Warszawy i jego małżonki. Po powitalnej ceremonii odbyła się uroczystość wręczenia memu Ojcu nagrody im. Williama Daytona Millera w postaci złotego medalu i szaczonego dyplomu - przez prezesa FDI profesora Villaina przy wielkiej owacji zebranych. Byłem w tym momencie głęboko wzruszony.

Dyplom w całości liczył kilkanaście stron. Był oprawiony w czerwoną skórę ze złotym emblematem FDI i miał ręcznie malowane herby wszystkich 28 państw świata, których przedstawiciele jednomyślnie przyznali nagrodę profesorowi Cieszyńskiemu. Niestety, oryginał dyplomu zaginął w tragicznym dniu 4 lipca 1941 r., kiedy Gestapo dokonało niemiecko-ukraińskiej zbrodni mord na 22 profesorach wyższych uczelni Lwowa, wśród których znajdował się mój Ojciec - profesor Antoni Cieszyński.

Należy wspomnieć, że bezpośrednim dowódcą polowej formacji Gestapo był SS-Hauptsturmführer Hans Krüger, jego zastępcą był SS-Obersturmführer Walter Kutschmann, a pluton egzekucyjny stanowili Ukraińcy z batalionu "Nachtigall" pod komendą SS-Untersturmführera Romana Szuchewycza, który w dwa miesiące później utworzył ludobójczą organizację UPA i stanął na jej czele.

Z uczuciem gorzkości muszę powiedzieć, że sprawa morderstwa na Lwowskich Profesorach nie została nigdy ukazana w pełnym wymiarze prawdy i nigdy nie zostali ukarani bezpośredni wykonawcy tej zbrodni. Żaden wyrok sądowy ich nigdy nie potępił. Przeciwnie, jej fakt był tuszowany przez władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w myśl rozkazów Związku Sowieckiego. Dlatego też pomnik ku czci Lwowskich Profesorów we Wrocławiu, wzniesiony z inicjatywy i składek społecznych, pozostawał od chwili odsłonięcia w 1964 r. aż do 1981 r. tragicznym pomnikiem "dla uczczenia pamięci" bezimiennych "polskich pracowników nauki". Dopiero po siedemnastu latach, w 1981 r. pod presją społeczną przywrócono mu miano pomnika Lwowskich Profesorów przez umieszczenie u jego stóp urny z ziemią z miejsca stracenia we Lwowie i imiennej tablicy zamordowanych profesorów, ich żon, synów i wnuka.

Także organy sprawiedliwości Republiki Federalnej Niemiec dołożyły starań, aby nie dopuścić do jawnego przeprowadzenia śledztwa w tej sprawie, pomimo że bezpośredni wykonawca tej zbrodni przebywał w tym czasie w więzieniu w Hamburgu skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności za zbrodnie na Żydach popełnione w Stanisławowie. Skargę przeciw mordercom złożoną przed sądem w Hamburgu przez wdowę po prof. Włodzimierzu Krukowskim dr Helenę Krukowską niemiecki prokurator von Belov oddalił motywując na piśmie, że oskarżeni już nie żyją, a Hans Krüger jako skazany na dożywocie za inną zbrodnię nie może stanąć przed sądem.

Podobnie władze Sowieckiej Republiki Ukraińskiej zatajały do końca fakt udziału w tej zbrodni Ukraińców z batalionu "Nachtigall", którzy dali początek terrorystycznej organizacji UPA, gdyż ukrycie prawdy było w interesie gwałtu, jakim była aneksja terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez Związek Sowiecki. Po upadku Związku Sowieckiego ukrywanie prawdy przez Ukraińców zmieniło się w cyniczną gloryfikację ludobójczej organizacji UPA. Odrażającym tego przykładem jest umieszczenie na frontowej ścianie szkoły z polskim językiem nauczania we Lwowie popiersia dowódcy UPA - mordercy Lwowskich Profesorów - Romana Szuchewycza. A w III Rzeczypospolitej Polskiej dopuszcza się do stawiania przez przedstawicieli nieznaającej prawdy mniejszości ukraińskiej pomników kultu tej zbrodniczej organizacji w imię pseudodemokratycznej tolerancji dla terrorystyki i zacierania prawdy.

Obecnie, wobec decyzji prezydenta i rządu Rzeczypospolitej angażującej Polskę militarnie do udziału w wojnie prowadzonej w Afganistanie przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię przy poparciu NATO pod hasłem "walki z terroryzmem", pragnę wierzyć, że rząd i prezydent oraz władze ustawodawcze Rzeczypospolitej Polskiej zajmą się prawnym i politycznym uregulowaniem następstw terroryzmu ludobójczej organizacji UPA, mając na uwadze mord polskich profesorów wyższych uczelni Lwowa w 1941 r., a następnie gigantyczną rzeź rdzennej ludności polskiej w południowo-wschodnich województwach II Rzeczypospolitej.

Ale wróćmy do IX Kongresu FDI w Wiedniu. Po zakończeniu uroczystości otwarcia odbyliśmy z Ojcem, na zaproszenie jego dawnego asystenta dr. Grazingera wycieczkę na Kahlenberg, skąd w 1683 r. król Jan III Sobieski rozgromił turecką armię oblegającą Wiedeń. Patrząc na panoramę miasta i rozpostarte długie zbocze usiłowałem wyobrazić sobie natarcie husarii spadającej na Turków.

Wyjaśnienia wymaga, że dr Grazinger był w czasie I wojny światowej asystentem na oddziale obrażeń szczękowych założonym i kierowanym przez prof. Antoniego Cieszyńskiego w szpitalu wojennym przy Mariahilferstrasse w Wiedniu, a teraz wraz z żoną pragnął zrobić Ojcu przyjemność wycieczką samochodową na Kahlenberg. Kiedy w dwa lata później, po "Anschlussie" Austrii przez Hitlera do Rzeszy Niemieckiej napisał do Ojca rozpaczliwy list, że razem z żoną otrzymali odmowę wizy imigracyjnej do Stanów Zjednoczonych i że prosi go o opinię o sobie, którą pragnąłby przedstawić władzom amerykańskim, Ojciec napisał mu natychmiast dwa listy polecające: jeden dla władz administracyjnych, drugi dla władz lekarskich z wysoką oceną kwalifikacji dr. Grazingera. Po kilku miesiącach, Grazinger przysłał mu serdeczne podziękowanie z Nowego Jorku informując, że otrzymana opinia spowodowała przydzielenie wizy umożliwiając państwu Grazingerom osiedlenie się w USA i pomyślną aklimatyzację.

Wykład prof. Antoniego Cieszyńskiego

W drugim dniu kongresu profesor Cieszyński miał wykład na temat wektorów sił mechanicznych w obrębie twarzoczaszki i ich wpływu na strukturę kości. Antoni Cieszyński wykazał w swoich badaniach, że wszędzie, gdzie działają siły nacisku powstaje kość zbita, a we wszystkich obszarach rozciągania - kość gąbczasta. Jest to ogólne prawo powstawania i zaniku struktury kostnej w polu sił mechanicznych po raz pierwszy prawidłowo sformułowane w literaturze naukowej.

Około ćwierć wieku później, dwaj japońscy badacze Yasuda i Fukada zauważyli związek między działaniem sił mechanicznych a polem elektrycznym w tkance kostnej, ale niewłaściwie rozpoznali jego bieguny. Tak się złożyło, że dopiero mnie powiodło się poprawnie zrozumieć i opisać to zjawisko, co pozwoliło na rozszerzenie prawa działania sił nacisku i rozciągania w kości na ogólniejsze prawo określające, że obszarowi nacisku w tkance kostnej towarzyszy zawsze dodatnie pole elektryczne prowadzące do zagęszczenia struktury kostnej, w obszarze rozciągania tworzy się natomiast zawsze pole ujemne powodujące zanik struktury kostnej. W ten sposób tajemnica powstawania kości z materiału genetycznego mezenchymy została w istotnym zakresie rozpoznana.

W trzecim dniu kongresu Ojciec mój miał wykład na temat wyników przeprowadzonej przez siebie międzynarodowej ankiety dotyczącej optymalnego programu studiów stomatologicznych. Chciał bowiem w ten sposób stworzyć warunki, oparte na zasadzie pełnej informacji i wzajemnej wymiany opinii, do unifikacji studiów stomatologicznych w całym cywilizowanym świecie, na możliwie najwyższym poziomie. Ankieta zawierała trzy propozycje programowe: maksymalnego programu A, średnio obszernego programu B i minimalnego programu C. Na ankietę, skierowaną do wybitnych przedstawicieli stomatologii na czterech kontynentach, dziewięćdziesięciu trzech nadeszło 110 głosów pozytywnych, niektórzy bowiem wypowiedzieli się za programem A i B jednocześnie, biorąc pod uwagę realne w danym kraju możliwości. Okazało się, że za projektem A było 42% pozytywnych odpowiedzi, za projektem B 33%, a za projektem C - 25% (dokładnie: A - 41,8%, B - 32,7%, C - 25,5%). Znamienne było to, że w krajach reprezentowanych przez respondentów obowiązywały w tym czasie na ogół programy niższe niż te, które w swych opiniach popierali.

Wykład obudził ogromne zainteresowanie, sala była przepełniona. Z ankiety wpływał ważny wniosek, że dla krajów cywilizowanego świata, a szczególnie dla najliczniej reprezentowanych w ankiecie krajów Europy, praktycznie możliwy do bezzwłocznego wprowadzenia jest program B, pomimo że program A uzyskał najwięcej głosów. Warto zwrócić uwagę, że takie kraje, jak Niemcy, Wielka Brytania, Norwegia, Szwecja i niektóre inne, a w Polsce Akademia Stomatologiczna w Warszawie, oscylowały w tym czasie na wysokości programu C, a tylko programy specjalizacji we Lwowie i Krakowie były na poziomie programu A.

Z myślą o przyszłości Antoni Cieszyński pokazał na tablicy fascynujący emblemat w postaci pierścienia małżeńskiego łączącego dwie, różniące się rodowodem studium, organizacje międzynarodowe: Fédération Dentaire Internationale (FDI) i Association Stomatologique Internationale (ASI). Na twarzach wielu uczestników zebrania malował się wyraz zaskoczenia. Ukazana wizja przyszłości zapadła jednak w ich świadomość.

W IX Kongresie FDI w Wiedniu wzięło udział około 70. uczestników z Polski.

Tomasz Cieszyński

Z dziejów wrocławskiej AM **Profesor Adrian Demianowski (1887-1959) - "Arcymistrz słuchania"**

Profesor Adrian Demianowski (ur. 7 IX 1887 r. we Lwowie, zmarły 29 XII 1959 r. we Wrocławiu), był od 1946 r. do śmierci w 1959 r. (z przerwą w latach 1954-1957) kierownikiem Kliniki Psychiatrycznej.

Jako student Wydziału Lekarskiego miałem wielkie szczęście słuchać Jego wykładów "Psychologia dla medyków" w wymiarze 2 godzin w półroczu zimowym w roku akademickim 1949/50, tak podówczas oficjalnie określano semestry, oraz wykładów z psychiatrii w półroczu zimowym roku akademickiego 1950/51 w wymiarze 3 godzin oraz w letnim semestrze piątego (podówczas ostatniego) roku studiów w wymiarze 1 godziny. Przez wiele lat spotykałem profesora Demianowskiego na posiedzeniach Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, które w latach pięćdziesiątych odbywały się co tydzień, a bliżej miałem okazję ponownie zetknąć się z Nim, gdy pełniłem funkcję sekretarza Oddziału Wrocławskiego PTL.

Profesor Adrian Demianowski, jeszcze w roku 1913 uzyskał promocję doktora wszech nauk lekarskich na Wydziale Lekarskim we Lwowie - miejscu swego urodzenia. W latach późniejszych uzyskał również stopień doktora filozofii oraz pogłębiał swe kwalifikacje naukowe i zawodowe w Zurychu i Wiedniu - ówczesnych przodujących ośrodkach psychiatrycznych. Jako doświadczony wykładowca psychiatrii, psychopatologii i psychoterapii - w styczniu 1946 roku objął kierownictwo Kliniki Psychiatrycznej we Wrocławiu.

O Jego dorobku naukowym, dydaktycznym i organizacyjnym pisali m.in. profesor August Wasik w: "Adrian Demianowski", Uczni Wrocławscy (1945-1979), Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, seria A, nr 207, Wrocław 1980 s. 224-226 oraz dr Henryk Szydlik w: Nauczyciel Profesor Adrian Demianowski, Wiadomości Psychiatryczne 1999, 2.4, s. 377-380).

Ponieważ w jubileuszowej monografii "Academia Medica Wratislaviensis 1950-2000", s. 209-210 ukazał się artykuł profesorów A. Wasika i A. Kiejny "Psychiatria", z rekapitulacją wszechstronnego dorobku prof. Adriana Demianowskiego, nie ma potrzeby dokonywać tego z pozycji interdyscyplinarnych.

Celem artykułu jest podzielenie się refleksjami, którymi, w moim odczuciu, warto się podzielić z młodszą generacją na łamach naszego pisma.

Primum. Profesor przekonał nas o znaczeniu psychologii lekarskiej nie tylko dla specjalisty psychiatry, ale dla każdego lekarza bez względu na specjalność, który ma kontakt z chorym i cierpiącym człowiekiem.

Psychologia w tym czasie była w wyjątkowych niełaskach, a profesor, jak wynika z moich zachowanych notatek z wykładów, mówił wiele o duszy i problem ten rozwijał w licznych demonstracjach. Nic też dziwnego, że w okresie szczególnego nasilenia kampanii ideologicznej został w latach 1954-1957 przeniesiony w stan spoczynku - na szczęście później rehabilitowany.

W moim odczuciu, jako internisty, prof. Demianowski był bardzo bliski współczesnego ujęcia zaburzeń psychosomatycznych, które dziś nie mogą być obojętne dla lekarza-praktyka.

Profesor podkreślał też, że mimo ustalonych klasycznych różnic między chorobami nerwowymi a psychicznymi pogranicza są nie do zdefiniowania, jak również sama psychiatria, jak mało która dziedzina, zawiera jeszcze wiele niewiadomych.

Secundum. Wspominając nie tylko wykłady, ale egzamin i późniejsze kontakty - wyraźniej niż dawniej dostrzegam - że profesor zawsze więcej słuchał niż przerywał. Wymagania swe dostosowywał do możliwości fizycznych i psychicznych studentów, wyraźnie preferując samo zrozumienie problemu i

inteligencję egzaminowanego nad przyswojenie sobie samych wiadomości drogą nauki pamięciowej. O tym, że profesor więcej słuchał niż mówił, wspominał niejednokrotnie w swych pamiętnikach profesor Bolesław Popielski (1907-1997), często także pisali o tym Jego współpracownicy. Piszący te słowa wielokrotnie potwierdzał ten fakt w czasie częstej obecności profesora Demianowskiego na posiedzeniach Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Długo zastanawiałem się dlaczego ma to miejsce u człowieka o tak wszechstronnym wykształceniu, nie tylko lekarskim, ale i humanistycznym oraz tak bogatej osobowości i wrażliwości. Zarówno słuchanie, jak i preferowanie zrozumienia problemu, przed nagromadzeniem faktografii - to godna przypomnienia cecha jednego z Kochanych naszych Profesorów, do której warto nawiązać, mimo iż nie zawsze łatwo go naśladować.

Dla mnie, po z górą pięćdziesięciu latach, po meandrach pracy zawodowej, naukowej i dydaktycznej, profesor Demianowski pozostanie "arcymistrzem słuchania". Takie wzorce są potrzebne i warte przypomnienia.

Z. Domosławski

KALENDARIUM

17 grudnia odbyło się w sali senatu posiedzenie Honorowego Komitetu Alzheimerowskiego, w skład którego wchodzi m.in. JE ks. Henryk kardynał Gulbinowicz, Ryszard Nawrat - Wojewoda Dolnośląski, Józef Bober - Starosta Lubiński.

17 grudnia obradował Senat AM.

18 grudnia obradowała Rada Fundacji Akademii Medycznej.

19 grudnia rektor i dziekan Wydziału Zdrowia Publicznego wizytowali zamiejscowy punkt Wydziału w Świdnicy.

31 grudnia rektor odwołał dr Andrzeja Kozięła z funkcji dyrektora Dziecięcego Szpitala Klinicznego.

2 stycznia w sali senatu rozpoczęły się negocjacje z Dolnośląską Kasą Chorych.

2 stycznia rektor powierzył obowiązki dyrektora DSK dr. med. Krzysztofowi Kmiecikowi, przyjmując jego rezygnację z funkcji rzecznika prasowego.

2 stycznia rektor odwołał dyrektora Niepublicznego ZOZ Stomatologicznego Jerzego Korczowskiego.

9 stycznia spotkanie rektora z władzami nowych władz Samorządu Studenckiego oraz organizacji młodzieżowych.

10 stycznia wizyta przedstawicieli kanadyjskiej korporacji w sprawie 4-letnich studiów lekarskich w języku angielskim.

14 stycznia w sali senatu rektor spotkał się z grupą pracowników uczelni, którzy odeszli na emeryturę.

15 stycznia po raz pierwszy w historii uczelni członkowie Kolegium Rektorskiego przedstawili sprawozdanie z kończącej się kadencji. Skonfrontowano obietnice przedwyborcze z faktycznymi dokonaniem kończących swoją kadencję władz rektorskich.

17 stycznia rektor, prorektor ds. dydaktyki oraz dyrektor administracyjny AM spotkali się z Panią Wacławą Wojtalą - wiceministrem Zdrowia i dyrektorem Departamentu Szkolnictwa Wyższego dr. Przemysławem Bilińskim. Tematem rozmów były inwestycje w 2002 roku. Po południu i w godzinach wieczornych rektor rozmawiał w Sejmie z grupą posłów na temat środków na budowę NAM.

18 stycznia rektor złożył wizytę wiceministrowi, Finansów Jackowi Uczkiewiczowi. Tematem rozmowy były środki finansowe na budowę NAM w bieżącym roku.

21 stycznia kierownictwo Wrocławskiej Delegatury Najwyższej Izby Kontroli przedstawiło w sali senatu wyniki kontroli w uczelni oraz w szpitalach klinicznych. W posiedzeniu udział wzięło Kolegium Rektorskie, dyrektorzy i główni księgowi szpitali klinicznych.

21 stycznia odbyła się we Wrocławiu konferencja dyrektorów i kwestorów uczelni medycznych poświęcona nadzorowi finansowemu nad szpitalami klinicznymi.

22 stycznia odbyła się pierwsza tura wyborów do Uczelnianego Kolegium Elektorów.